

Kilka słów o samorządach  
Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

Za rok jubileusz  
Krakowianki 50+ o muzyce, islamie, przemijaniu i pracy u podstaw

# KRAKÓW.PL

Nr 5 (195), 15 marca 2017

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



**Kraków  
wskazuje kierunek**

# KRAKÓW

## Zaproszenie

W tym roku 23 marca miną 302 lata od daty zatwierdzenia przez papieża Klemensa XI dekretu Kongregacji Obrzędów w sprawie zawierzenia Miasta Krakowa św. Józefowi.

Rok wcześniej, czyli w 1714 roku, krakowscy radni uroczyście ustanowili patronat św. Józefa nad naszym miastem.

Zgodnie z wieloletnią tradycją w dniu świętego Józefa zostanie odprawiona uroczysta msza święta w intencji mieszkańców Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, na którą serdecznie zapraszamy

19 marca (w niedzielę) 2017 roku,  
o godz. 18.30  
Bazylika Mariacka, pl. Mariacki 5

Jacek Majchrowski  
Prezydent  
Miasta Krakowa

Bogusław Kośmider  
Przewodniczący  
Rady Miasta Krakowa



**6. Aż 75 proc. powierzchni Krakowa do 2018 r. zostanie pokryte planami zagospodarowania przestrzennego. Rozpocznie się też proces aktualizacji Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Dzięki ogromnej aktywności urzędników i mieszkańców stolica Małopolski już teraz jest krajowym liderem w dziedzinie planowania.**



**17. Gwiazdy muzyki dawnej w świątyniach premierach, dwa pasma programowe, wreszcie nowe partnerstwa i miejsce koncertów – tak w skrócie zapowiada się 14. edycja jednego z najbardziej rozpoznawalnych festiwali muzyki dawnej na świecie, jakim są Misteria Paschalia.**

## PLANOWANIE PRZESTRZENNE

### 6. Kraków wskazuje kierunek

Studium, plany zagospodarowania przestrzennego, korytarze wymiany powietrza

### 10. Kraków ma najlepsze Studium

Rozmowa z architektem Borysem Czarakcziewem

## MIASTO

### 11. Kilka słów o samorządach

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

### 12. Krótko i na temat

### 13. Gdy trzeba iść do okulisty

Rozmowa z lek. med. Iloną Pawlicką

### 14. Poradnie okulistyczne

### 16. Nadążyć za młodzieżą

Rozmowa z Andrzejem Górniakiem, ambasadorem BO

### 17. Misteria Paschalia – kierunek Francja

10 kwietnia rozpoczyna się jeden z najbardziej rozpoznawalnych festiwali muzyki dawnej na świecie

## DLA SENIORÓW

### 18. CAS „Miechowy” integruje młodzież i seniorów

Tu warto zaglądać

### 18. Sport dla każdego, niezależnie od wieku

Rozmowa ze Zdzisławem Rakoczym

## RADA MIASTA KRAKOWA

### 19. Okiem Przewodniczącego

Tako rzecze suweren

### 20. Za rok jubileusz

Krakowianki 50+ o muzyce, islamie, przemijaniu i pracy u podstaw

### 22. Barometr jako rozmowa z mieszkańcami

Wyniki badania przeprowadzonego wśród ponad 3 tys. mieszkańców

### 23. Jest coraz bezpieczniej

Rozmowa z radnym Adamem Greleckim

## HISTORIA

### 24. Patrz, Kościuszko, na nas z nieba...

Rok 2017 rokiem Tadeusza Kościuszki

### 26. Kalendarium krakowskie

### 26. Ogłoszenia



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4  
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl  
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk  
Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Katarzyna Krasoń, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewicz, Joanna Dubiel, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska  
Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Wiesław Majka. Okładka: fot. Bogusław Świerzowski  
Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio  
Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

## Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wiolepolie 18a, ul. Wietlickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 22a, ul. Wystouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomusza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Stoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuski 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasiczkiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **29 marca**.



fot. Wiesław Majka / UMK

# Tylko dla pań

Czy wiedzą Państwo, że w przyszłym roku minie 100 lat od uzyskania praw wyborczych przez kobiety? Polska wprowadziła je jako drugi kraj w Europie, zaraz po Finlandii, więc z jednej strony jest to powód do dumy, ale z drugiej... to zaledwie sto lat. Choć w takiej Szwajcarii – kto by się spodziewał – ostatni kanton nadał kobietom prawa wyborcze, i to dopiero pod naciskiem – w 1990 r.!

Marzec to tradycyjnie miesiąc kobiet. Choć wiele osób kojarzy 8 marca z goździkami rodem z PRL-u, warto pamiętać, że Międzynarodowy Dzień Kobiet wymyślono na zjeździe socjalistek w Stanach Zjednoczonych w 1910 r. – miał on krzycić ideę praw kobiet oraz budowania społecznego poparcia dla powszechnych praw wyborczych dla kobiet. Kraków był jednym z pierwszych miast w Polsce, w których świętowano ten dzień. Być może dzięki temu Komisja Statutowa Rady Miasta Krakowa wprowadziła w 1911 r. pewne zmiany do statutu, dzięki którym umożliwiono głosowanie niektórym kobietom powyżej 24. roku życia?

Z całą pewnością wiele zawdzięczamy odważnym krakowiankom, które w bezkompromisowy sposób walczyły z dyskryminacją ze względu na płeć, z brakiem obecności kobiet w życiu publicznym. Robiły to w trudnych czasach, gdy odmawiano kobietom nie tylko praw wyborczych, ale także prawa do nauki czy pracy, dowodząc, że „jej przeznaczeniem jest być światłem i ogniskiem życia rodzinnego”.

Jedną z najważniejszych postaci polskiego ruchu emancypacyjnego jest Kazimiera Bujwidowa. Ile z nas wie, że dzięki jej determinacji w Krakowie w 1896 r. otwarto pierwszą na ziemiach polskich żeńską szkołę gimnazjalną, która przygotowywała uczennice do egzaminów maturalnych i edukacji uniwersyteckiej? A łatwo nie było – ministerstwo odmawiało dotacji, a konserwatyści kpiąco zapytywali: „kto nam będzie zrazy robił i barszcz gotował?”. To ona jako 28-latką na Kongresie Pedagogicznym we Lwowie zgłosiła wniosek (za

pośrednictwem Jana Karłowicza, gdyż sama jako kobieta nie mogła brać udziału w kongresie) o dopuszczenie kobiet do studiów wyższych. Dzięki jej fortelowi i wykrytej luce w statucie w tym samym 1894 r. trzy pierwsze studentki rozpoczęły hospitację na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego – Stanisława Dowgiałła, Janina Kosmowska i Jadwiga Sikorska. Dodajmy, że tylko trzy na kilkadziesiąt chętnych, którym zgody nie udzielono (wśród nich znalazła się m.in. Helena Skłodowska, siostra Marii). Opór przeciw dopuszczeniu kobiet do edukacji był duży. Znakomity chirurg Ludwik Rydygier na własny koszt wykupił nawet ogłoszenie w prasie o treści: „Precz z Polski z dziwolągami kobiety-lekarza!”, a pisarka Gabriela Zapolska dowodziła, że studia wyższe dla kobiety są zatraceniem jej wolności. Na szczęście determinacja pań nie ustawała, dzięki czemu austriackie ministerstwo pozwoliło kobietom od 1897 r. studiować na Wydziale Filozoficznym, a od r. 1900 na Wydziale Lekarskim. Panie mogły się również kształcić na farmacji i rolnictwie, natomiast do studiów prawniczych zostały dopuszczone dopiero w 1919 r.

Kazimiera Bujwidowa nie jest jedyną krakowianką, która pięknie zapisała się na kartach historii walki o prawa kobiet. Wymieńmy choćby kilka innych: Martę Dulębiankę, działaczkę społeczną, która w 1908 r. kandydowała do sejmu krajowego we Lwowie; Władysławę Habichtównę, działaczkę na rzecz emancypacji kobiet i pionierkę spółdzielczości mieszkaniowej, czy Jadwigę Sikorską-Klemensiewiczową, absolwentkę wydziału farmaceutycznego, pierwszą przewodniczącą Ogólnozawodowego Stowarzyszenia Kobiet Pracujących.

O historycznym dorobku kobiet związanych z Krakowem mówi się nieczęsto, wspominając je co najwyżej przy okazji marcowego święta. A to także ich zasługa, że dziś możemy zdawać maturę, studiować na każdym kierunku, że możemy oddawać głosy w wyborach – bez pośredników – i same też kandydować. A zamążpójście nie pozbawia nas prawa do pracy. Warto o tym pamiętać.\*

Beata  
Kłepak-Gordziolota

redaktor naczelna

\*podczas pisania korzystałam z publikacji „Krakowski szlak kobiet” pod red. Ewy Furgal

## KONKURS!

W poprzednim numerze zadaliśmy następujące pytania konkursowe: 1. Od kiedy wyścigi najmłodszych adeptów motocrossu (kid race) towarzyszą Mistrzostwom Świata we Freestyle Motocrossie w Polsce? 2. Podaj trzy nazwiska zawodników, którzy wystąpią w TAURON Arenie Kraków podczas Diverse Night of the Jumps. Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Wyścigi najmłodszych adeptów motocrossu (kid race) towarzyszą Mistrzostwom Świata we Freestyle Motocrossie w Polsce od 2011 r. 2. W TAURON Arenie Kraków podczas Diverse Night of the Jumps wystąpią m.in. David Rinaldo, Maikel Melero, Rob Adelberg, Remi Bizouard, Libor Podmol i Marcin Łukaszczyk. Podwójne bilety na Diverse Night of the Jumps (25 marca) otrzymują: Wojciech Łabaj oraz Tomasz Przybyło.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Jaka orkiestra wykona muzykę podczas „Superheroes in concert”? 2. Motywy jakich filmów będzie można usłyszeć podczas „Superheroes in concert”? Proszę wymienić co najmniej trzy tytuły. Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 20 marca 2017 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Zwycięzcy naszego konkursu otrzymają podwójne zaproszenia na „Superheroes in concert” – 29 kwietnia w TAURON Arenie Kraków.

# W obiektywie



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

Sabaton zagrał 3 marca w TAURON Arenie Kraków

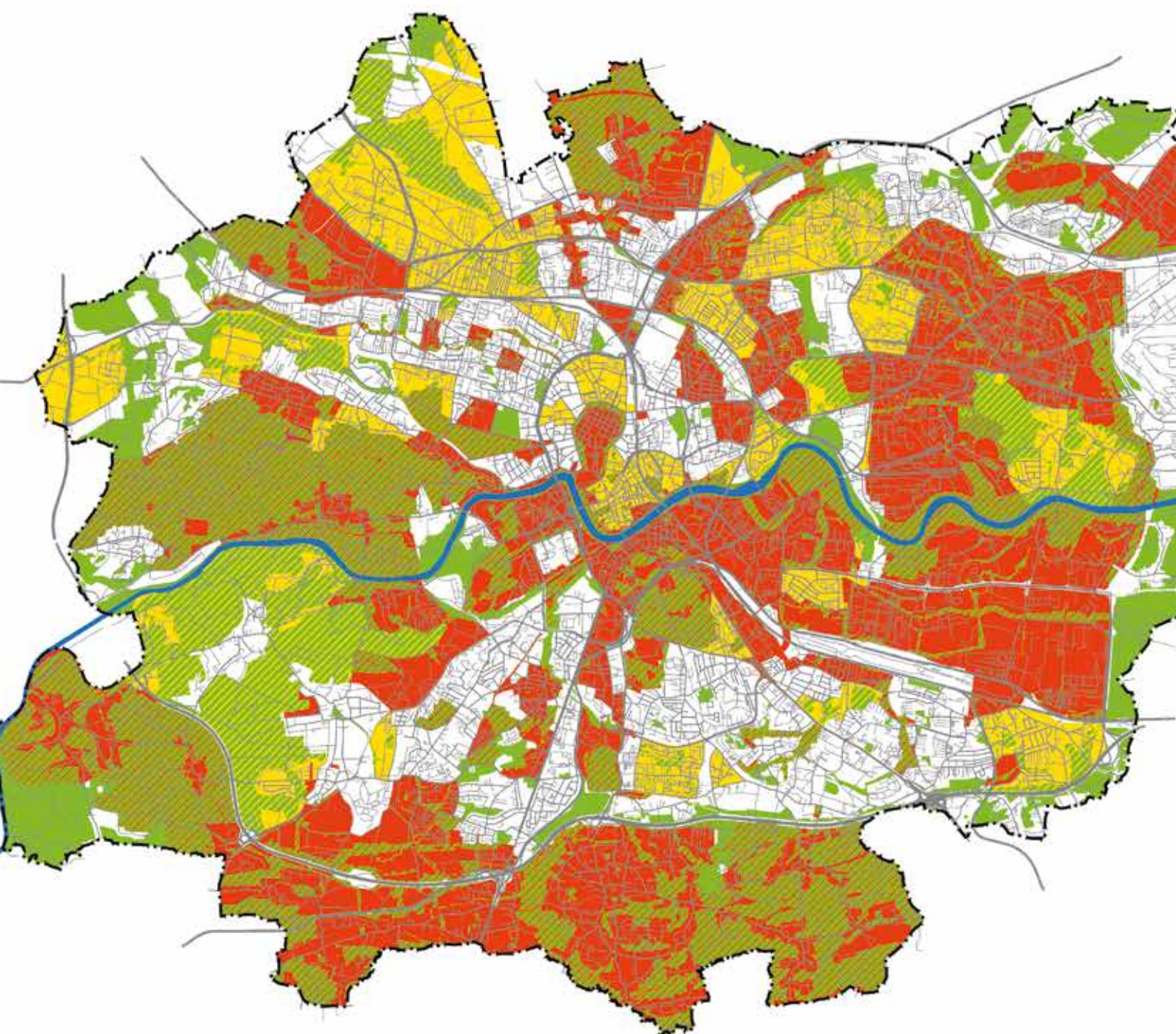


W Krakowie już wiosna



Widać Tatry...

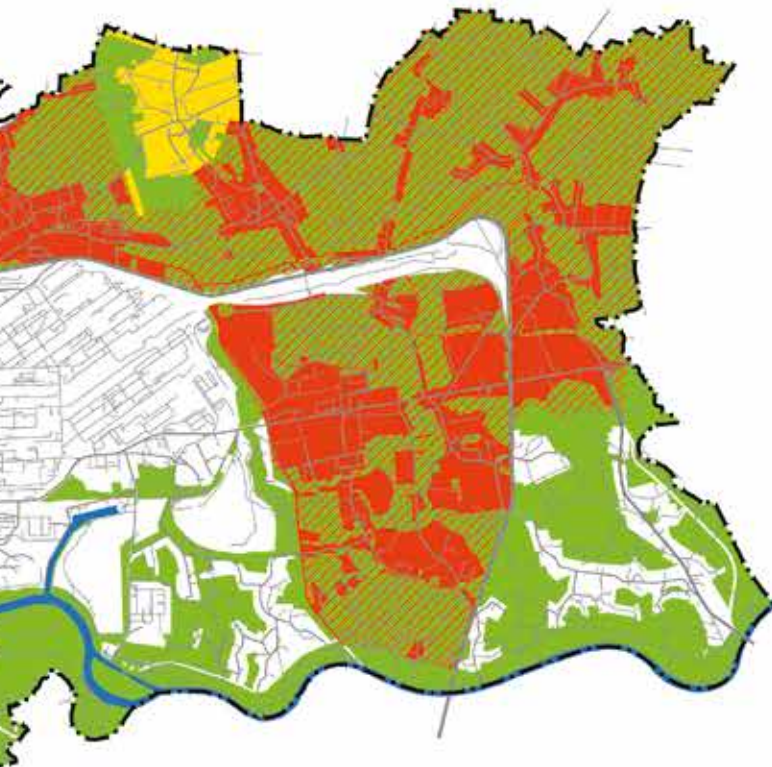
# Kraków wskazuje kierunek



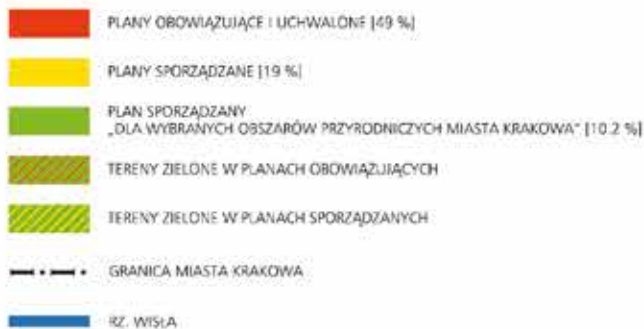
**Aż 75 proc. powierzchni Krakowa do 2018 r. zostanie pokryte planami zagospodarowania przestrzennego. Rozpocznie się też proces aktualizacji Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Dzięki ogromnej aktywności urzędników i mieszkańców stolica Małopolski już teraz jest krajowym liderem w dziedzinie planowania.**

### Elżbieta Koterba\*

**D**ynamiczny wzrost liczby miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, ocena aktualności Studium oraz aktualizacja planów miejscowych – prace planistyczne w Krakowie idą pełną parą. Mają one nie tylko uporządkować przestrzeń publiczną, ale także pomóc w walce o czyste powietrze.



#### TERENY ZIELONE (Z ZAKAZEM ZABUDOWY) W PLANACH OBOWIĄZUJĄCYCH I SPORZĄDZANYCH



URZĄD MIASTA KRAKOWA



oprac. Biuro Planowania Przestrzennego UMK

W tej chwili niemal połowa powierzchni Krakowa pokryta jest obowiązującymi planami miejscowymi. W trakcie opracowania, na różnym poziomie zaawansowania, są plany miejscowe dla kolejnych terenów, stanowiących 25 proc. powierzchni miasta. Oznacza to, że na zakończenie obecnej kadencji, czyli za dwa lata, minimum 75 proc. powierzchni Krakowa będzie pokryte planami miejscowymi. Wśród innych miast – np. Warszawy (36,2 proc. powierzchni), Katowic (22,8 proc.) czy Łodzi (11,5 proc.) – stolica Małopolski jest zdecydowanym liderem.

Równoległe do prac nad nowymi planami trwają przygotowania do oceny aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, do której przystąpimy już w tym roku. Na podstawie rzetelnej analizy tego dokumentu wskażemy te obszary miasta, dla których ustalenia Studium należy poddać korekcie. Wnioski wynikające z tej analizy zostaną przedłożone Radzie Miasta Krakowa, która zdecyduje, czy i w jakim zakresie zmieniony zostanie ten najważniejszy dla rozwoju miasta dokument planistyczny. Prace te potrują ok. 2,5 roku.

#### Po co aktualizować Studium?

Głównym powodem rozpoczęcia prac nad zmianą tego dokumentu są wnioski mieszkańców. Ich autorami są najczęściej właściciele nieruchomości, którzy chcieliby zmiany granic pomiędzy terenami wolnymi od zabudowy i tymi, na których inwestycje są możliwe. Tego typu wnioski przeważnie odnoszą się do zabudowy jednorodzinnej. Są jednak także mieszkańcy, którzy chcieliby zmniejszenia powierzchni obszarów przeznaczonych pod inwestycje na korzyść terenów zielonych. Wszystkie te postulaty należy szczegółowo przeanalizować, biorąc pod uwagę wyniki najnowszych badań, których efektem jest „Atlas pokrycia terenu i przewietrzania Krakowa”, czy też opracowania mające istotny wpływ na ustalenia Studium, takie jak np. „Atlas roślinności rzeczywistej” czy „Koncepcja rozwoju terenów zielonych”. W tym roku rząd zapowiada także ukończenie prac nad nowym Kodeksem urbanistyczno-budowlanym. Jeśli dokument zostanie przyjęty przez parlament, będziemy mieli do czynienia z rewolucyjną zmianą obowiązującego dziś stanu prawnego. Dla naszego miasta ważne jest, że w projekcie Kodeksu uwzględniono większość postulatów mających na celu ochronę przestrzeni miejskiej, o które wnioskował Prezydent Miasta Krakowa. Dokument nadaje Studium znaczącą rangę, uszczegółowia jego ustalenia, wiąże zagadnienia dotyczące kształtowania przestrzeni ze strategią rozwoju gminy (drugim dokumentem, na podstawie którego rozwija się gmina) oraz wprowadza nakaz zgodności wszystkich aktów planistycznych z jego ustaleniami. Brak konieczności weryfikacji decyzji WZ ze Studium to największy błąd obecnie obowiązującego prawa. Niekorzystne zmiany, które dzisiaj obserwujemy w przestrzeni miasta, są bowiem właśnie efektem złego prawa, które, mam nadzieję, w końcu zostanie zmienione. Po przeprowadzeniu całej procedury zmiany Studium będziemy mogli ponownie zająć się określaniem przeznaczenia konkretnych terenów.

Studium jest bowiem dokumentem, który wskazuje długoterminowy kierunek rozwoju przestrzennego miasta, natomiast miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, poprzez swoje ustalenia, realizują Studium i muszą być z nim zgodne. Plan miejscowy jest najskuteczniejszym instrumentem chroniącym przestrzeń, jakim dysponuje Miasto – w przeciwieństwie do decyzji o warunkach zabudowy (WZ), która nie ma żadnego powiązania ze Studium i nie musi być z nim zgodna.

#### Konsultacje są ważne

Dobrze zorganizowana przestrzeń nie może powstać bez udziału mieszkańców, dlatego tak ważne jest, aby włączyli się w proces planowania. Konsultacje społeczne w tej dziedzinie są bardzo trudne, ponieważ dotyczą niezwykle istotnych dla mieszkańców spraw – z jednej strony własności prywatnej, a z drugiej interesu ogólnospołecznego.

Wyważenie racji, znalezienie kompromisu to sztuka wymagająca cierpliwości, wiedzy i chęci współpracy każdej ze stron. Dlatego bez udziału mieszkańców i właścicieli terenów nie można opracować planu miejscowego, odpowiadającego na potrzeby obu stron. Ten proces nie może opierać się na protestach czy na półprawdach podawanych w artykułach prasowych. To musi być rzetelna, merytoryczna dyskusja, podbudowana konkretną wiedzą. W Krakowie większość terenów należy do prywatnych właścicieli. W szukaniu kompromisu nie można zatem zapominać o prawach właścicieli nieruchomości, choć trzeba też zawsze brać pod uwagę dobro ogółu społeczeństwa. Dochodzenie do kompromisu to po prostu wspólne szukanie rozwiązań. W tym procesie nie powinno być ani zwycięzców, ani pokonanych. Nie zawsze się to udaje. Posłużę się przykładem ostatnio uchwalonego planu miejscowego, czyli opracowania dotyczącego obszaru Park Rzeznicy Drwinka-Bochenka. Właściciel terenu chciał zrealizować inwestycję na fragmencie terenu, który w planie miejscowym przeznaczono na park. Mieszkańcy nie wyrazili na to zgody i uznali, że propozycje urbanistów – którzy wzięli pod uwagę stojące już wokół wysokie budynki, powstałe na podstawie decyzji WZ – są właściwe. Dalsza zabudowa terenu doprowadziłaby do degradacji przestrzeni i obniżenia standardu życia mieszkańców. Do zapisów planu miejscowego nie udało się

przekonać właściciela terenu, który pozostał przy swoim stanowisku. W tym przypadku interesowi ogólnospołecznemu przyznano priorytet, nie zaspokajając w żadnym stopniu potrzeb właściciela, więc kompromisu de facto nie osiągnięto. Oczywiście jest wiele przykładów, kiedy to właściciele sami rezygnują z zabudowy terenów zielonych, szanując politykę przestrzenną wyrażoną w Studium. Każda sytuacja jest odmienna i wymaga szczegółowej analizy. Gdy na spotkaniach konsultacyjnych pojawiają się przedstawiciele różnych stron i dyskutują, zwykle osiągamy kompromis. Mieszkańcy są bardzo zainteresowani kształtowaniem przestrzeni publicznej miasta. W większości przypadków konsultacje prowadzone są w miejscu, którego plan dotyczy, a urbaniści z Biura Planowania Przestrzennego jadą do mieszkańców w dogodnych dla nich godzinach popołudniowych, tak aby w spotkaniu mogło uczestniczyć jak najwięcej osób. Gdy pojawia się jakiś problem dotyczący mniejszej grupy zainteresowanych, który należy szczegółowo omówić, spotykamy się w Centrum Dialogu Miejskiego przy ul. Brackiej 10. Powstałe dwa lata temu Centrum znakomicie spełnia swoją funkcję.

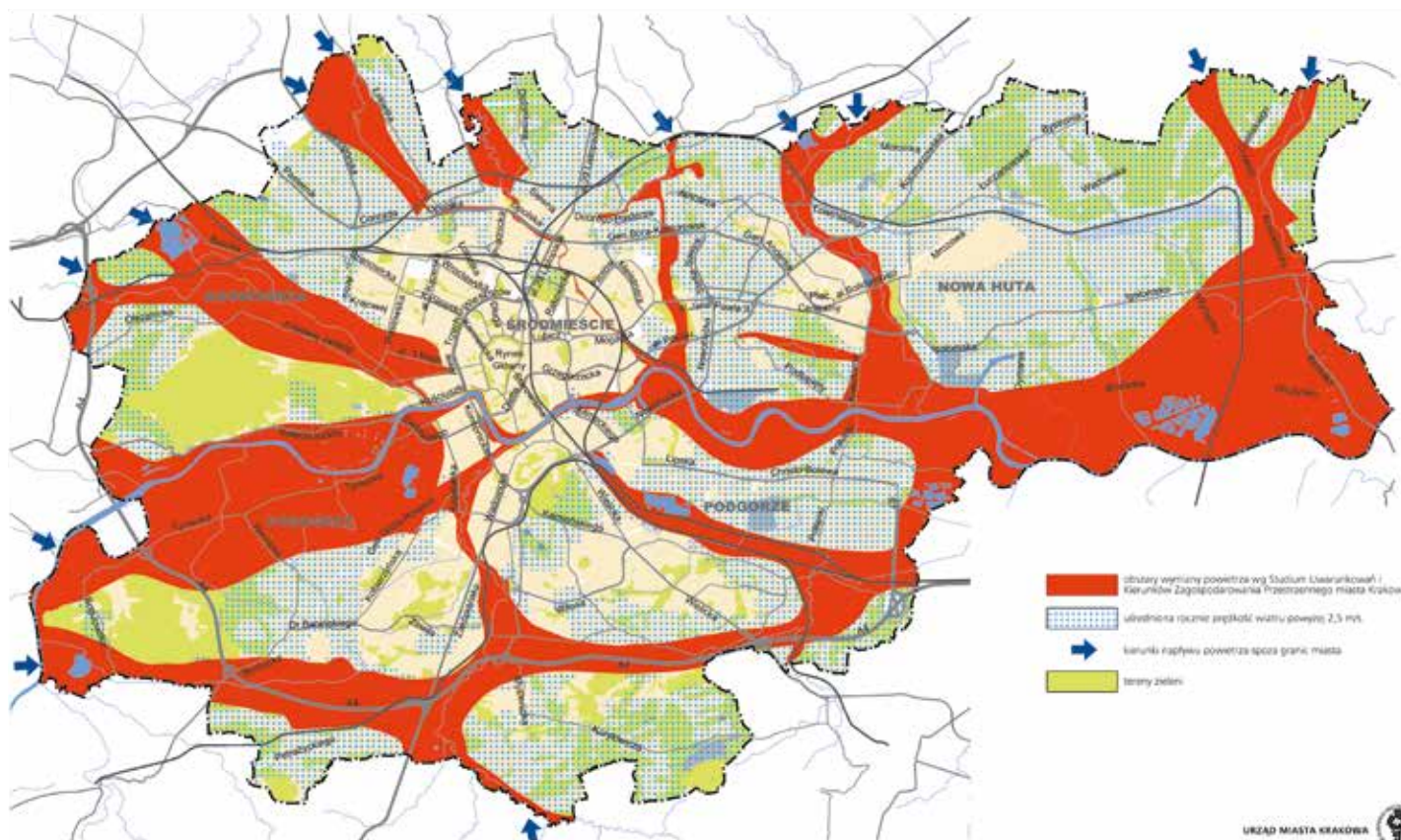
Zainteresowanie krakowian powstającymi planami, a także aktualizacją Studium jest bardzo cenne. Dokumenty planistyczne mają bowiem realny wpływ nie tylko na sposób zagospodarowania danego obszaru, ale także na jakość życia w mieście. Miejscowy plan

zagospodarowania przestrzennego to szansa na przestrzeń zaplanowaną w sposób zrównoważony, spójny i uporządkowany. Plan precyzyjnie określa funkcje obszaru, wskaźniki zagospodarowania terenu i zabudowy, wyznacza przestrzenie publiczne, układ komunikacyjny i infrastrukturę techniczną. Plan określa dla danej działki zarówno wskaźniki intensywności zabudowy, jak i wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, czyli jaki procent działki ma zostać przeznaczony pod zieleni. Wszystkie te ustalenia realizowane są zgodnie ze Studium. Dokument ten chroni przed inwestycjami budowlanymi 55 proc. powierzchni miasta, a ponadto została w nim ściśle określona granica, poza którą w planach nie można wyznaczać terenów pod zabudowę.

Wszystkich zachęcam do udziału w konsultacjach. Tylko wspólnie można zorganizować przestrzeń zgodną z potrzebami jej użytkowników i właścicieli.

### Co z przewietrzaniem miasta?

Korytarze wymiany powietrza są wyznaczone w Studium i respektowane przy opracowywaniu planów miejscowych. Badania, które zostały przeprowadzone w ramach projektu MONIT-AIR, potwierdziły słuszność przyjętych w Studium rozwiązań. Niestety, zapisy Studium odnośnie do korytarzy wymiany powietrza nie są przeszkodą do zabudowy terenu, opierającej się na decyzjach WZ. Prawo zostało tak skonstruowane, że decyzja WZ nie musi być zgodna





ze Studium. W związku z tym decyzje WZ może uzyskać każdy, jeśli spełnia warunki określone w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. działka posiada zapewniony dojazd z drogi publicznej, a planowane zamierzenie inwestycyjne jest zgodne z funkcją i gabarytami obiektów sąsiadujących, występujących w analizowanym na potrzeby decyzji obszarze). To oznacza, że w przypadku braku planu miejscowego nie można skutecznie chronić obszaru przewietrzania, który w Studium jest wolny od zabudowy.

Ponadto decyzje WZ są bezterminowe i obowiązują do czasu uchwalenia dla danego terenu planu zagospodarowania. Oznacza to, że decyzje WZ wydawane po 2003 r. są nadal aktualne i na ich podstawie urząd musi wydawać pozwolenia na budowę. Dzieje się tak pomimo zmian zachodzących w strukturze miasta, które mają wpływ na zmianę wielkości ustalanych obecnie warunków zabudowy, np. liczby miejsc postojowych, procentowego udziału powierzchni biologicznie czynnej czy też gabarytów obiektów. Dzięki tej luce w prawie powstaje os. Avia na Czyżynach ze zbyt intensywną zabudową, brakiem miejsc postojowych, niewystarczającą komunikacją oraz małą ilością zieleni. Próbowaliśmy ten problem rozwiązać np. poprzez zakaz usuwania kolejnych drzew, ale ostatnia zmiana Ustawy o ochronie przyrody dała deweloperowi większe możliwości wycinki bez konieczności uzyskania zgody urzędu. Podobnie jest z zabudową przy ul. Stańczyka, która jest zbyt intensywna i nie uwzględnia charakteru okolicy. Takich negatywnych przykładów w mieście mamy wiele.

### O warunkach zabudowy

Od 2015 r. w Wydziale Architektury i Urbanistyki działa zespół zajmujący się opracowywaniem warunków zabudowy. Zadaniem tym zajmuje się grono specjalistów, co zapewnia pełny obiektywizm. W warunkach zabudowy określone są wymagana liczba miejsc postojowych, wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, czyli zieleni, i gabaryty obiektów w nawiązaniu do parametrów budynków stojących w okolicy. Posłużę się przykładem – nie możemy odmówić ustalenia warunków dla zabudowy wielorodzinnej, pomimo że wnioski dotyczy terenu w otoczeniu domów jednorodzinnych. Natomiast gabaryty zamierzenia możemy dostosować do parametrów istniejących budynków jednorodzinnych.

W starych decyzjach WZ zdarzało się, że liczba miejsc postojowych była określana zgodnie z potrzebami inwestora, a nie przyszłych użytkowników. Powierzchnia zieleni też często nie była brana pod uwagę, a rozmiar zabudowy dostosowywany był do największego



foto: Bogusław Świerowski

Elżbieta Koterba – Zastępca Prezydenta ds. Rozwoju Miasta Krakowa

obiekty w sąsiedztwie, pomimo iż ten nie był charakterystycznym przykładem zabudowy w otoczeniu. Dzisiejsze warunki zabudowy różnią się zasadniczo od wcześniej wydawanych. Jest to zmiana radykalna na korzyść przestrzeni i jakości życia. Dlatego w ochronie terenów przed niekontrolowaną zabudową tak ważną rolę odgrywa plan miejscowy.

Celem każdego planu miejscowego jest uporządkowanie przestrzeni w sposób zapewniający dobre warunki życia. Należy zachować odpowiednie proporcje pomiędzy terenami zabudowanymi a terenami wolnymi od zabudowy, tzw. zielonymi; wskazać właściwe rozwiązania komunikacyjne, parkingowe i infrastrukturalne oraz wyznaczyć wskaźniki określające rodzaj zabudowy, jej funkcje oraz gabaryty. Mówię o tym na każdym spotkaniu z mieszkańcami. Niestety, większość właścicieli nieruchomości uważa, że prawo własności jest równoznaczne z prawem do zabudowy nieruchomości. Bardzo trudno im wytłumaczyć, że jest inaczej. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym może bowiem ograniczać prawo własności. To dzięki niej mamy możliwość ustanawiania reguł kształtowania przestrzeni w postaci ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który jest prawem miejscowym.

Z tych powodów podjęliśmy decyzję o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego dla 215 obszarów wskazanych w Studium jako tereny wolne od zabudowy, które stanowią ok. 10,2 proc. powierzchni miasta. Obejmują one pozostałą, dotychczas nieobjętą ustaleniami planistycznymi część terenów niebudowlanych, które równocześnie stanowią obszary wymiany powietrza. Z jednej strony wywołało to liczne protesty właścicieli terenów, którzy zamierzali zagospodarować

je jako tereny budowlane, a z drugiej strony otrzymaliśmy wsparcie mieszkańców, którzy rozumieją znaczenie pozostawienia terenów wolnych od zabudowy dla zrównoważonego rozwoju miasta. W czasie opracowania planu urząd ma prawo wstrzymania wydania decyzji WZ na dziewięć miesięcy od daty złożenia wniosku. Dzięki temu mamy szansę na pełną ochronę tych terenów.

### Jeden plan dla miasta?

Często zadawane jest pytanie, dlaczego całego obszaru miasta nie objęto jednym planem miejscowym. Po pierwsze, plan miejscowy jako uchwała rady miasta może zostać zaskarżony do sądu przez cały okres jej obowiązywania. Wszystkie plany, w mniejszym lub większym zakresie, są zaskarżane. Niektóre ustalenia planów są uchylane przez sąd i to pokazuje, jak łatwo byłoby stracić plan dla całego miasta. Drugim powodem jest niemożność uchwalenia takiego planu miejscowego z uwagi na wymogi proceduralne. Sesja Rady Miasta Krakowa, podczas której byłyby rozpatrywane nieuwzględnione uwagi do planu, musiałaby trwać kilka tygodni. To paradoksalne prawo zostało już poprawione w planowanym Kodeksie urbanistyczno-budowlanym, ale na razie funkcjonują stare przepisy, do których musimy się dostosować i w ich ramach szukać najkorzystniejszych rozwiązań dla ochrony przestrzeni miasta. Pomimo iż opracowywanie takiej liczby planów (w chwili obecnej w opracowaniu jest 69 planów) jest niezwykle pracochłonne, nie rezygnujemy z rozpoczynania prac nad kolejnymi. Chcemy, aby docelowo 80 proc. powierzchni miasta było chronione przez plany. ■

\*Zastępca Prezydenta ds. Rozwoju Miasta Krakowa



fot. Bogusław Świerowski

Borys Czarakczew – architekt, członek Krajowej Rady Izby Architektów, Pełnomocnik Izby ds. międzynarodowych, współwłaściciel firmy projektowej GPP Grupa Projektowa

### Czy plany miejscowe mogą pomóc w walce ze smogiem?

**Borys Czarakczew:** Plany na pewno są lepsze niż decyzje o warunkach zabudowy, bo to właśnie „wuzetki” uniemożliwiają prawidłowe przewietrzanie miasta.

### Jak w takim razie mądrze planować?

**BCz:** Przewietrzanie miasta to wyższa szkoła jazdy. W niektórych państwach robione są nawet symulacje na modelach. My na pewno musimy zachować możliwość przewietrzania na linii wschód–zachód, bo większość wiatrów w Krakowie to wiatry zachodnie. Mądre budowanie i dbałość o zachowanie możliwości przewietrzania powinno być dopełnieniem całej polityki antysmogowej. Należy też tworzyć przestrzenie zielone, które będą jeszcze dodatkowo oczyszczają powietrze. Z tym Kraków ma bardzo poważny problem – mamy mniej zieleni niż Katowice. Pamiętajmy też, że Kraków położony jest w niecce. Co więcej, jeżeli poza stolicą państwa wskazywane jest jedno miasto, w którym w 20-letniej perspektywie będzie przybywać ludności, i jest nim Kraków, to trudno oczekiwać, że ludzie zrezygnują z osiedlania się właśnie w Krakowie.

### Czyli mimo że ludzie chcą tu mieszkać, Miasto powinno powiedzieć deweloperom: „STOP”?

**BCz:** Absolutnie nie. Mądre budowanie niczemu nie zagraża.

### Co to znaczy mądre budowanie?

**BCz:** Przede wszystkim trzeba opracować ważne dokumenty, np. dotyczące ochrony przeciwpowodziowej. To zadanie władz wojewódzkich. Jeśli chodzi o walkę ze smogiem, Kraków może zrobić bardzo dużo, ale jest to wyzwanie nie tylko dla miasta, ale całej metropolii. Gdy pracowaliśmy nad studium, dowiedzieliśmy się, że 70 proc. ruchu samochodowego generowane jest przez osoby, które nie mieszka w Krakowie, ale tutaj żyją: pracują, chodzą do szkoły, robią zakupy. Odpowiednie budowanie jest więc tylko jednym z elementów walki o czyste powietrze.

### Obecnie 50 proc. miasta pokryte jest planami zagospodarowania przestrzennego. To dużo czy mało?

**BCz:** Na tle Polski to jest niewątpliwie duży sukces. Na tle Europy też nie jest źle. Nawet w Niemczech nie ma stu procentowego pokrycia planami. Bo po co? Planowanie w Krakowie jest szczególnie trudne, bo zainteresowanie społeczne kwestiami zagospodarowania przestrzennego jest zdecydowanie większe niż na Śląsku, w Białymstoku

# Kraków ma najlepsze studium

O planowaniu, budowaniu, biurowcach i studium zagospodarowania przestrzennego z Borysem Czarakczewem rozmawia Tadeusz Mordarski

czy w Poznaniu. Każdy nowy plan powstaje przy większej niż w przypadku poprzednich planów partycypacji społecznej. To oznacza, że obywatele są świadomi i to jest ważne. Polacy mają jednak problem z oceną miejsca, w którym mieszkają. Generalnie uważamy, że nasze otoczenie jest dobre – z badań ankiety CBOS-u wynika, że większość Polaków okolica ich zamieszkania się podoba. Problem mamy też ze zgodą na rozwój miasta – chcemy, żeby Kraków się rozwijał, żeby powstawały wysokie budynki, ale pod jednym warunkiem – że nie będzie to w naszym sąsiedztwie. Biorąc pod uwagę te przeszkody, 50 proc. planów to sukces. Najważniejsze dla mieszkańców miejsca już ochroniliśmy planami. Teraz pora na inwestycje i rozwój. Pamiętajmy, że Kraków jest liderem w dziedzinie outsourcingu. Trudno więc zatrzymać rozwój w tej dziedzinie.

### Czyli nadal powinniśmy budować biurowce?

**BCz:** Tak, ale budować mądrze. Możemy to w Krakowie robić, bo mamy bardzo dobre Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Dokument niedoceniany przez mieszkańców, a chwalony przez wybitnych specjalistów jako najlepszy w Polsce.

### Który teraz będzie aktualizowany.

**BCz:** To tylko poświadcza, że proces planowania nie stanął w miejscu, ale cały czas odpowiada na potrzeby krakowian. Kraków ma jedno centrum, którego nic nie zdezonizuje. Rynek Główny jednoczy bowiem wszystko. Powinniśmy jednak tworzyć mniejsze centra i wokół nich skupiać społeczności lokalne. Na początku lat 90. wszyscy popełniliśmy błąd i dziś powinniśmy uderzyć się w piersi za wpuszczenie hipermarketów do ścisłego centrum. Teraz nie są one już elementami centrotwórczymi i zaczynają się przenosić na obrzeża miasta. To wspaniale, że te galerie nie stały się jedynym miejscem, w którym spędza się czas wolny i umawia się ze znajomymi.

### Na koniec obecnej kadencji samorządu 75 proc. powierzchni Krakowa mają pokrywać plany miejscowe. To realne?

**BCz:** Myślę, że tak.

### Nawet przy protestach mieszkańców?

**BCz:** Nie ma planu zagospodarowania, który satysfakcjonowałby wszystkich. Założenia, na których opiera się obecny kodeks budowlany – że „mam święte prawo zabudowy” i że „własność jest niepodważalna” – zostały zmienione. Nowy kodeks będzie chronić krajobraz i ład przestrzenny. Właściciel działki nie może jej zabudować, jak mu się podoba. Pozwolenie na postawienie jakiegokolwiek obiektu uzyska, jeśli obiekt ten nie narusza praw ogółu społeczeństwa. To radykalna zmiana filozofii. Dobrej jakości przestrzeni mamy prawo się domagać od władz, które powinny o nią zadbać. A nie mają ku temu skuteczniejszego narzędzia niż uchwalanie i realizowanie planów miejscowych.

# Kilka słów o samorządach...

Zwykle staram się pisać o sprawach dość przyziemnych i bliskich miastu. Dziś jednak postanowiłem nie uciekać od polityki, bo uważam, że pomysły na przeorganizowanie wyborów samorządowych, o których donoszą media, ostatecznie zaszkodzą nam wszystkim. Bardziej, niż jesteśmy to w stanie dziś przewidzieć.



fot. archiwum własne

Często mówi się, że żadna reforma tak się w Polsce nie udała po 1989 r. jak reforma samorządowa. Sporo w tym racji, bo, jak już wielokrotnie pisałem, to przede wszystkim samorzady zmieniły krajobraz naszych miejscowości – nie tylko rozwijały system wodociągów i kanalizacji, remontowały i budowały ulice, stawiały hale sportowe, ale też dbały o stwarzanie atrakcyjnych warunków dla inwestorów, by zapewnić swoim mieszkańcom miejsca pracy. Wystarczy spojrzeć na nasze miasto. Prawie wszystkie zrealizowane przez ostatnie 30 lat inwestycje Miasto samo wykonało i sfinansowało, oczywiście przy wsparciu środków zewnętrznych. Rozwój polskich miejscowości był możliwy dzięki zaangażowaniu bardzo wielu samorządowców z powołania, na pierwszym miejscu stawiających interes własnej gminy.

Dlatego bardzo niepokoją mnie pomysły, by w kolejnych wyborach kandydatów na radnych i prezydentów miast mogły wystawiać tylko

partie polityczne. Jest to dla mnie koncepcja nie do przyjęcia, w obliczu której wszelkie dyskusje o wprowadzeniu dwukadencyjności czy zlikwidowaniu drugiej tury wyborów tracą na znaczeniu. Ta propozycja mnie – samorządowca – oburza. Nie widzę żadnego powodu, żeby pozbawić możliwości wystawiania kandydatów komitety stworzone przez samych mieszkańców, którzy bardziej niż politykowi związane mu z konkretną partii ufają osobie od lat pracującej na rzecz ich społeczności.

Od zawsze powtarzam, że nie ma większego nieszczęścia dla samorządu niż jego upartyjnienie. To ono doprowadza do tego, że główną wytyczną dla decyzji radnych, prezydentów, burmistrzów czy wójtów nie jest korzyść mieszkańców, lecz wypełnianie poleceń szefów partii, a czasem zasada, żeby zrobić cokolwiek, byle wbrew „konkurencji”. Jeżeli jedna partia jest na tak, druga musi być na nie. Nawet jeżeli jedna ma dobry pomysł, druga i tak go nie poprze. W ten sposób rządzić gminą się nie da. Nie chcę powiedzieć, że nie ma osób związanych z partiami, a jednocześnie bardzo zaangażowanych w pracę na rzecz swojej miejscowości. Są, znam takie. Ale niestety praktyka pokazuje, że wcale nie jest im łatwo oddzielić służbę mieszkańcom od dbania o interes swojej partii.

Z wielu stron Polski docierają do mnie sygnały od samorządowców, że chcieliby założyć partię polityczną, przynależność do której umożliwiłaby im start w wyborach. Mimo wszystko mam nadzieję, że nie będzie takiej potrzeby i propozycja wyeliminowania komitetów obywatelskich z gry ostatecznie upadnie. Jeżeli jednak tak się nie stanie, to stworzenie partii politycznej skupiającej samorządowców stanie się koniecznością. Mam nadzieję, że będzie to partia silna, bo z pewnością przystąpienie do niej rozważę...

Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa

**Powietrze Kraków**

Sprawdź atmosferę w Krakowie i dowiedz się, jak możesz ją poprawić.

POBIERZ w Google Play

Pobierz w App Store

# Krótko i na temat

## Zapraszamy młodych artystów!

fot. archiwum organizatora

W Klubie Kultury „Mydlniki” rozpoczyna się semestr w Akademii Młodego Artysty! Podczas czterech miesięcy uczestnicy będą mieli okazję zapoznać się ze specyfiką pracy artysty. Wykładowcy poprowadzą z młodymi adeptami zajęcia pomagające im poznać pracę w różnych sztukach plastycznych i samodzielnie jej doświadczyć. Oprócz zajęć w Klubie odbędą się również wycieczki do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, wyjścia na wystawy, wykłady, plenery. Każdy młody student otrzyma indeks, by mógł odznaczać w nim swoje dokonania.

Zajęcia w ramach AMA:

1. Rysunek i malarstwo: poniedziałek, godz. 18.30–20.00 – prowadząca Paulina Stasiak
2. Grafika warsztatowa: wtorek, godz. 16.30–17.30 (grupa młodsza, 8–12 lat), godz. 17.30–18.30 (grupa starsza, 13–18 lat) – prowadzący Jan Bosak
3. Fotografia (start 15 marca): środa, godz. 17.15–19.00 (grupa 13–18 lat) – prowadzący Mariusz Ludański
4. Teatr formy (start 18 marca): sobota, godz. 11.00–14.00 – prowadzący Mariusz Ludański

Na zakończenie semestru w Centrum Kultury „Dworek Białostrzemiński” odbędą się wystawa prac oraz przedstawienie przygotowane przez grupę teatralną. Zajęcia finansowane są przez Radę Dzielnicy VI, obowiązują zapisy.

## AuTYzm? Co TY wiesz o autyzmie?

„Nie potrafię rozpoznawać emocji” – pisze w swojej książce „Kaktus na Walentynki, czyli miłość Aspergerowca” Peter Schmidt – doktor geofizyki, który w wieku 40 lat odkrył, że cierpi na zaburzenia ze spektrum autyzmu. W ramach konferencji „AuTYzm? Co TY wiesz o autyzmie?” 31 marca odbędą się wykład i spotkanie z autorem oraz innymi dorosłymi osobami cierpiącymi na zespół Aspergera – autorami książek i osobami pracującymi zawodowo oraz rozwijającymi swoje pasje – a także z psychologami i pedagogami zajmującymi się spektrum autystycznym.

Konferencja dotycząca spektrum autyzmu i zespołu Aspergera w aspektach życia codziennego ma na celu przybliżenie tych zagadnień oraz spojrzenie na nie z nieoczywistej, niekoniecznie naukowej perspektywy. Głównym gościem wydarzenia będzie Peter Schmidt, którego autobiograficzna książka od lat pozostaje niemieckim bestsellerem.

Ponadto w ramach wydarzenia odbędzie się spotkanie oraz panel dyskusyjny z udziałem Katji Schrödinger – informatyczki, specjalistki ds. oprogramowania oraz autorki książki i bloga „Koci Świat, czyli świat osoby ze spektrum autyzmu”, oraz pianisty Mateusza Modrzejewskiego. Konferencja zakończy się warsztatami z treningu umiejętności społecznych prowadzonymi przez doświadczonych psychologów i pedagogów z Centrum Wspierania Rozwoju „Rozwijanka”.

Konferencja jest adresowana do nauczycieli, pedagogów, psychologów, rodziców oraz osób, które mają na co dzień kontakt z osobami z zespołem Aspergera, jak również do osób chcących dowiedzieć się więcej o sposobach ich społecznego funkcjonowania. Zapisy i więcej informacji na: [www.cel-edu.pl](http://www.cel-edu.pl)

31 marca 2017, godz. 9.00–17.00

Wyższa Szkoła Europejska im. Ks. Józefa Tischnera

## 37. Małopolski Festiwal Artystyczny Młodzieży

Młodzi aktorzy, tancerze, plastycy, fotograficy, filmowcy, jednym słowem – artyści – w dniach 24–29 kwietnia zaprezentują swoje umiejętności podczas 37. Małopolskiego Festiwalu Artystycznego Młodzieży. Wstęp na imprezy festiwalowe jest bezpłatny, więc warto zaprosić znajomych, rodzinę i fanów!

Impreza organizowana od 1980 r. adresowana jest do uczniów wszystkich typów szkół ponadgimnazjalnych Małopolski. Przejścia konkursowe obejmują wszelkie dziedziny sztuki: teatru, tańca, muzyki, plastyki, fotografii, filmu, literatury, dziennikarstwa. Repertuar nie jest ograniczony ani tematycznie, ani formalnie.

Wszystkie prezentacje odbywają się z udziałem publiczności. Oceny dokonują komisje konkursowe złożone z laureatów poprzednich edycji Festiwalu pracujące pod przewodnictwem profesjonalnych twórców. Obowiązuje „oscarowy” system przyznawania nagród; po poszczególnych przeglądach znane są jedynie nominacje do nagród, a końcowy werdykt ogłaszany jest podczas Koncertu Laureatów w Teatrze Groteska.

Termin zgłoszeń i przesyłania prac upływa 31 marca 2017 r. Regulamin oraz karty zgłoszeń można pobrać ze strony: [www.mdk.krakow.pl](http://www.mdk.krakow.pl) (zakładka: Małopolski Festiwal Artystyczny Młodzieży). Szczegółowe informacje o imprezie można także znaleźć na profilu na Facebooku.

### Ważne daty:

- 31 marca – upływa termin zgłoszeń i przesyłania prac
- 10 kwietnia – na stronie [www.mdk.krakow.pl](http://www.mdk.krakow.pl) ukaże się harmonogram prezentacji
- do 12 kwietnia – zgłoszenia zainteresowanych próbami
- do 14 kwietnia – uiszczenie opłaty za udział
- 21 kwietnia – próby techniczne dla zespołów teatralnych
- 24–29 kwietnia – prezentacje festiwalowe
- 10 maja – Gala festiwalowa w Teatrze Groteska

Organizatorem festiwalu jest Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy w Krakowie, os. Tysiąclecia 15, 31-606 Kraków, tel., fax: 12 648-49-95; e-mail: [mdk@mdk.krakow.pl](mailto:mdk@mdk.krakow.pl).



fot. Klaudyna Schubert



fot. Bogusław Świerżowski

lek. med. Ilona Pawlicka – konsultant województwa małopolskiego ds. okulistyki i dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Okulistycznego w Krakowie

#### **Pani doktor, kto może skorzystać ze świadczeń okulistycznych?**

**Ilona Pawlicka:** Ze świadczeń okulistycznych może skorzystać pacjent ubezpieczony w Narodowym Funduszu Zdrowia (NFZ) lub posiadający inne prawo do świadczeń opieki zdrowotnej. Korzystanie ze świadczeń okulistycznych odbywa się na podstawie skierowania wystawionego przez lekarza. Skierowanie do poradni okulistycznej może wystawić lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, czyli lekarz Podstawowej Opieki Zdrowotnej (lekarz rodzinny lub lekarz specjalista z poradni specjalistycznej albo szpitala, który ma kontrakt z NFZ, prowadzący leczenie pacjenta i stwierdzający potrzebę wykonania danego badania – w przypadkach uzasadnionych medycznie).

#### **A jeżeli nie mamy możliwości zdobycia skierowania? Może się przecież zdarzyć, że nagle np. w wypadku, poważnie uszkodzimy oko. Co wtedy powinniśmy zrobić?**

**IP:** Leczenie szpitalne realizowane jest w dwóch przypadkach: na podstawie skierowania lekarza (w trybie planowym) ale także bez skierowania (w stanie nagłym). Taki tryb przyjęcia pacjenta regulują art. 58 i 60 Ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2016, poz. 17930). A definicję stanu nagłego podaje art. 3 pkt 8 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. Nr 191, poz. 1410, z późniejszymi zmianami). Stan nagłego zagrożenia zdrowotnego jest określony jako stan polegający na nagłym lub przewidywanym w krótkim czasie pojawieniu się objawów pogorszenia zdrowia, którego bezpośrednim następstwem może być poważne uszkodzenie funkcji organizmu lub uszkodzenie ciała lub utrata życia, wymagające podjęcia natychmiastowych medycznych czynności ratunkowych i leczenia. Tak więc zgodnie z obowiązującym stanem prawnym lekarz w szpitalu ma obowiązek hospitalizować pacjenta bez skierowania, jeżeli stwierdzi wskazania medyczne do przyjęcia pacjenta w trybie nagłym.

**Gdzie w Krakowie możemy skorzystać z pomocy lekarzy specjalizujących się w pomocy okulistycznej? Mam tu na myśli poradnie okulistyczne i Szpitalne Oddziały Ratunkowe, czyli SOR-y.**

## Gdy trzeba iść do okulisty...

Jakie przepisy regulują dostęp do świadczeń okulistycznych i pomoc w nagłych przypadkach, kto i na jakich zasadach może korzystać ze świadczeń okulistycznych w Krakowie – z lek. med. Iloną Pawlicką, konsultantem województwa małopolskiego ds. okulistyki i dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Okulistycznego w Krakowie rozmawia Małgorzata Stuch.

**IP:** Informacje na ten temat można znaleźć na stronie internetowej: [www.zip.nfz.gov.pl](http://www.zip.nfz.gov.pl).

To Zintegrowany Informator Pacjenta, gdzie dostępne są informacje potrzebne pacjentom, m.in. wykazy przychodni, szpitali, informacje o leczeniu w warunkach domowych, adresy aptek, dane dotyczące opieki całodobowej.

#### **Wielu pacjentów pyta, czy na każdym SOR-ze powinien znajdować się lekarz okulista...**

**IP:** Działalność Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych reguluje Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 3 listopada 2011 w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego. W paragrafie 2 znajduje się wyjaśnienie: Szpitalny oddział ratunkowy, zwany dalej „oddziałem”, udziela świadczeń opieki zdrowotnej polegających na wstępnej diagnostyce oraz podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym dla stabilizacji funkcji życiowych osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego.

#### **A czy w nagłych przypadkach można skorzystać z pomocy lekarzy Wojewódzkiego Szpitala Okulistycznego – czyli czy można pojechać bezpośrednio do specjalistycznej placówki, a nie na SOR?**

**IP:** Zgodnie z umową NFZ w Wojewódzkim Szpitalu Okulistycznym świadczenia okulistyczne w trybie nagłym są udzielane w poradni przyszpitalnej. Wizyty w poradni odbywają się w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godz. 7.15–14.50 oraz we wtorki w godz. 7.15–18.00. Świadczenia w trybie nagłym po godzinach pracy przychodni są udzielane przez lekarza dyżurnego na oddziale szpitalnym (w ramach umowy z NFZ na leczenie szpitalne).

#### **Co z małymi pacjentami? Gdzie mogą liczyć na pomoc okulistyczną i w jakim zakresie?**

**IP:** Hospitalizacje dla małych pacjentów są realizowane w ramach kontraktu z NFZ przez Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego SPZOZ. Informacje na temat przychodni specjalistycznych dla dzieci można także znaleźć na stronie internetowej: [www.zip.nfz.gov.pl](http://www.zip.nfz.gov.pl) w zakładce specjalizacja: okulistyka dziecięca.

Pacjenci mogą korzystać z konsultacji i pomocy medycznej okulisty na podstawie skierowania. Pacjenci, którzy kontynuują leczenie w poradni okulistycznej, nie są zobowiązani do dostarczenia skierowania, jeżeli jego przyczyna nie ustała. W stanach nagłych (np. uraz oka), kiedy pomoc lekarza POZ nie jest wystarczająca, pacjent ma prawo zgłosić się do poradni bez skierowania i powinna mu zostać udzielona doraźna pomoc. Regulują to art. 19.1 i art. 60. Ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. W takich sytuacjach decyzje dotyczące przyjęcia i postępowania z pacjentem podejmuje lekarz. W Krakowie poradnie okulistyczne w ramach NFZ prowadzone są w wielu podmiotach, które organizacyjnie podlegają różnym instytucjom. Aby ułatwić dostęp do informacji, poniżej prezentujemy zbiorcze dane.

#### Małopolski Oddział Wojewódzki NFZ w Krakowie:

Telefony:

800 007 797 – bezpłatna infolinia (możliwość uzyskania informacji o liczbie osób oczekujących na udzielenie świadczenia, a także o średnim czasie oczekiwania)

12 194-88; 12 29-88-386; 12 29-88-404 – informacja (w godz. pracy MOW NFZ)

Oddział NFZ czynny: poniedziałek: 8.00–17.00, wtorek, środa, czwartek: 8.00–16.00, piątek: 8.00–15.00, adres strony: [www.nfz-krakow.pl](http://www.nfz-krakow.pl).

W razie trudności z dostępem do pomocy okulistycznej uwagi należy kierować do: Małopolski Oddział Wojewódzki NFZ, Dział Obsługi Świadczeniobiorców, ul. Batorego 24, 31-135 Kraków, e-mail: [dsiw@nfz-krakow.pl](mailto:dsiw@nfz-krakow.pl).

#### Całodobowy Telefon Informacji Medycznej

12 66-12-240 (infolinia Urzędu Miasta Krakowa)

Poradnie okulistyczne (godziny przyjęć w poradniach są różne i należy je ustalać indywidualnie)	adres	telefon
NZO Spółka lekarska „Na Kozłowiec”	ul. Na Kozłowiec 29	12 658-16-11, 12 658-89-01
„Hipokrates-Med”	ul. Nałkowskiego 1	12 626-09-99
Szpital Specjalistyczny im. L. Rydygiera w Krakowie	os. Złotej Jesieni 1	12 646-83-79
SP ZOZ 5. Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką w Krakowie	ul. Wrocławska 1–3	12 630-83-24
Falck Medycyna*	ul. Mazowiecka 4–6	12 630-49-00
Centrum Medycyny Profilaktycznej*	ul. B. Komorowskiego 12	12 421-13-01
NZO Poradnia Okulistyczna*	ul. Galla 24	12 623-01-52
SP ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji	ul. Galla 25	12 662-31-50
LUX MED	ul. Frycza Modrzewskiego 2	12 416-25-50
NZO „Oko-Med 2”	ul. Galla 24	12 357-56-56
Centre De La Vision	ul. Sienkiewicza 34	12 633 03 63
Ośrodek Chirurgii Oka Prof. Zagórskiego*	ul. Solskiego 7 c	222 905 905
Klinika Krakowska*	ul. Mehoffera 6	12 638-38-18
Scanmed Spółka Akcyjna*	ul. Armii Krajowej 5	12 629-88-00
NZO „Złota Jesień”	os. Złota Jesień 3	12 648-01-14
NZO Centrum Medyczne Piast*	os. Piastów 40	12 647-92-93
MED-SKARPA	os. Na Skarpie 6	12 644-19-00, 12 644-19-30
Centrum Medyczne Ujastek	ul. Ujastek 3	12 683-38-44
Wojewódzki Szpital Okulistyczny w Krakowie	os. Na Wzgórzach 17b	12 620-82-67
SP ZOZ Szpital Specjalistyczny im. S. Żeromskiego w Krakowie*	os. Na Skarpie 66	12 622-93-11
Centrum Medyczne Prokocim Nowy*	ul. Teligi 8	12 658 60 65
NZO Kozłówek Poradnia Okulistyczna*	ul. Spółdzielców 17a	12 655-84-23
NZO Kraków-Południe*	ul. Kutrzeby 4	12 265-46-01
OKO-LASER sp. z o.o.*	ul. Kamieńskiego 47	12 357-84-71
NZO „Śródmieście” sp. z o.o.*	ul. Długa 38	12 357-53-51
Mw-Med Ambulatorium	ul. Dobrego Pasterza 207A	12 292-71-71

Poradnie okulistyczne (godziny przyjęć w poradniach są różne i należy je ustalać indywidualnie)	adres	telefon
SP ZOZ Szpital Uniwersytecki w Krakowie	ul. Kopernika 38	12 424-75-57
Centrum Medyczne VADIMED*	ul. Fiołkowa 6	12 290-31-38
Specjalistyczna Praktyka Lekarska „Terapia”*	al. Pokoju 4	12 411-81-00
Poradnia Okulistyczna Bożena Antosik-Lis, Dorota Pytel Spółka Jawna*	ul. Estery 6	12 421-58-05
Medicus Sp. z o.o. Krakowskie Centrum Okulistyki ZOOPTICA	ul. Wieniawskiego 62	12 418-89-50
Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe MEDICINA*	ul. Rogozińskiego 5	12 417-35-44
Małopolski Zespół Przychodni Specjalistycznych „Batorego 3”**	ul. Batorego 3	12 632-80-39
Centrum Medycyny Profilaktycznej *	ul. Olszańska 5	12 412-98-99
PERCEPTIO Sp. z o.o.	ul. Strzelców 15	12 417-34-51

NZOZ – Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej; SP ZOZ – Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej

\*poradnie czynne po godz. 18.00 w poszczególne dni tygodnia

**Pełna informacja opracowana przez Biuro ds. Ochrony Zdrowia UMK we współpracy z NFZ znajduje się na stronie: [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl).  
Uwagi dotyczące przedstawionych informacji należy kierować na adres: [bz.umk@um.krakow.pl](mailto:bz.umk@um.krakow.pl).**

#### Wykaz poradni okulistycznych dla dzieci:

- Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie, ul. Wielicka 265, tel. 12 658-20-11
- MED-SKARPA, os. Na Skarpie 6, tel. 12 644-19-00/30
- OKO-LASER, ul. Kamieńskiego 47, tel. 12 357-84-71
- Larmed Sp. z o.o., ul. Lwowska 17/1, tel. 12 656-30-14

#### Pomoc doraźna w ambulatorium nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej

W sytuacji nagłego zdarzenia (np. reakcja alergiczna, uporczywe swędzenie oka, spuchnięcie powieki), kiedy nie są konieczne specjalistyczne zabiegi lub diagnostyka, pacjent może zgłosić się do ambulatorium nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Gabinety są czynne codziennie od godz. 18.00 do 8.00 rano oraz całodobowo w weekendy i dni wolne od pracy. Pacjent może otrzymać tam doraźną pomoc, niezbędne recepty czy skierowanie do dalszego leczenia. Nie obowiązuje rejonizacja.

- dzielnica I, II, III: al. Pokoju 4, tel. 12 411-83-96
- dzielnica IV: ul. Rusznikarska 17, tel. 12 357-50-10
- dzielnica V, VI: ul. Galla 24, tel. 12 294-73-83
- dzielnica VII: ul. Komorowskiego 12, tel. 12 357-14-75
- dzielnica VIII: ul. Szwedzka 27, tel. 12 266-02-70
- dzielnica IX, X, XI: ul. Białoruska 15, tel. 12 655-50-11
- dzielnica XII, XIII: ul. Kutrzeby 4, tel. 12 265-46-03
- dzielnica XIV, XV, XVI: os. Złotej Jesieni 1, tel. 12 646-87-92
- dzielnica XVII, XVIII: os. Na Skarpie 66, tel. 12 357-52-48

#### Pomoc w stanach nagłych w szpitalnym oddziale ratunkowym

Szpitalne oddziały ratunkowe (SOR) i izby przyjęć (IP) działające przy szpitalach przyjmują wszystkich pacjentów w stanie nagłego zagrożenia zdrowia lub życia. Udzielane są tam świadczenia, które ze względu na stan zdrowia pacjenta wymagają niezwłocznego podjęcia czynności związanych z diagnostyką i leczeniem. Każdy SOR lub izba przyjęć ma obowiązek zapewnić pacjentowi również pomoc okulistyczną w stanach nagłych, niezbędne recepty, zwolnienie lekarskie oraz skierowanie do specjalisty w przypadku konieczności dalszego leczenia. Wybierając szpital, warto zgłosić się do tego, który oprócz SOR-u lub IP ma również oddział okulistyczny.

#### Szpitalne w Krakowie z SOR/Izba przyjęć z oddziałem okulistycznym:

- Szpital Uniwersytecki w Krakowie, ul. Kopernika 50, tel. 12 351-66-01
- 5. Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką w Krakowie, ul. Wrocławska 1-3, 12 630-81-40
- Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego w Krakowie, os. Na Skarpie 66, 12 622-94-88, 12 622-92-60
- Szpital Specjalistyczny im. Ludwika Rydygiera w Krakowie, os. Złotej Jesieni 1, tel. 12 646-83-79
- Wojewódzki Szpital Okulistyczny, os. Na Wzgórzach 17b, tel. 12 620-82-67

#### Pozostałe krakowskie SOR-y i izby przyjęć:

- Szpital Miejski Specjalistyczny im. G. Narutowicza, ul. Prądnicka 35/37, tel. 12 257 82-80-12, 12 257-86-72
- Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie, ul. Wielicka 265, tel. 12 658-13-84
- SP ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, ul. Galla 25, tel. 12 662-31-50
- Szpital Specjalistyczny im. J. Dietla, ul. Skarbowska 1, tel. 12 687-62-05
- Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II, ul. Prądnicka 80, tel. 12 614-20-00
- Szpital św. Rafała, ul. Bochenka 12, tel. 12 650-08-19, 12 650-08-18
- Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. św. Ludwika, ul. Strzelecka 2, tel. 12 619-86-13



fot. Bogusław Świerkowski

Andrzej Górniak – ambasador Budżetu Obywatelskiego w Krakowie, nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie w III Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kochanowskiego w Krakowie (os. Wysokie 6).

**Nieczęsto się zdarza, że nauczyciele mówią uczniom podczas lekcji o zasadach działania budżetu obywatelskiego. Tymczasem Pan robi to od pierwszej krakowskiej edycji BO. Teraz został Pan Ambasadorem BO, tym samym wchodząc w pilotażowy program realizowany przez Miejskie Centrum Dialogu.**

**Andrzej Górniak:** Skoro powstała taka inicjatywa, dzięki której młodych ludzi można zaangażować w budżet obywatelski, a przynajmniej pokazać jego założenia, chętnie się w nią włączyłem. Szkoła, w której pracuję, znajduje się w Nowej Hucie, ale dojeżdża do nas sporo osób także z innych dzielnic. Chcę młodzieży pokazać, że każdy może wykazać się aktywnością. W dużych miastach człowiek staje się anonimowy, a ja pokazuję przykłady, jak można to zmienić. Wielu z moich uczniów po ukończeniu liceum angażuje się w sprawy społeczne czy polityczne, na poziomie bardziej zorganizowanym. Budżet obywatelski może być wstępem do tej działalności. Uczniowie są często zainteresowani tylko własną edukacją, a zaangażowanie obywatelskie schodzi na drugi plan z różnych przyczyn. Tłumaczenie, że zostaną prawnikami czy lekarzami jest zrozumiałe, ja jednak próbuję ich przekonać, że obywatelami są i będą zawsze. Postawa obywatelska jest koniecznością, a ja wymyśliłem sobie, żeby zachęcać do niej małymi krokami.

**W jaki sposób zachęca Pan uczniów, aby zaangażowali się w budżet obywatelski?**

**AG:** Przede wszystkim pokazuję go na przykładach. Omawiam projekty, które zostały zgłoszone, opracowane i przegłosowane. Chcę moim uczniom uzmysłowić, że to nie musi być „nie wiadomo co”, bo często im się wydaje, że miejskie pieniądze są przeznaczane tylko na wnioski o cele, takie jak estakady czy wielkie inwestycje. Przekonuję młodzież, że może wpłynąć na swoje otoczenie poprzez ustawienie ławki dla starszych osób czy stworzenie placu zabaw dla dzieci. Młodzi często podkreślają, że nic nie mogą, lub narzekają, że coś nie jest zrobione. Pytają, dlaczego jakiejś rzeczy Miasto nie robi. Uświadamiam im więc, że wystarczy tylko 15 osób, a zatem część jednej klasy, by zgłosić jakiś projekt. Po zgłoszeniu wniosku trzeba co prawda zdobyć dla niego poparcie w głosowaniu, ale – patrząc na to, ile osób poparło zwycięskie projekty w poprzednich edycjach – praktycznie wystarczą głosy uczniów z dużej szkoły, a taką jest III LO. Przeforsowanie jakiegoś naszego projektu byłoby najlepszym dowodem na słuszność moich starań.

**Pana lekcje przekładają się na działanie młodzieży?**

**AG:** Różnie to wygląda. Są takie osoby, które widzą potrzebę zrobienia czegoś i już organizują się w małe grupki. Niektórzy angażują

# Nadążyć za młodzieżą

Z Andrzejem Górniakiem, ambasadorem budżetu obywatelskiego, rozmawia Tadeusz Mordarski.

się w budżet ze względu na przynależność do jakichś innych organizacji. Rok temu np. większości młodzieży podobał się projekt dotyczący toru gokartowego. Niektóre projekty z kolei młodych ludzi zdziwiają. W poprzedniej edycji budżetu mieliśmy projekt związany z szybowcami. Moi uczniowie zastanawiali się, czy jest to rzeczywiście pomysł obywatelski, czy też inicjatywa skierowana tylko do niewielkiej grupy zainteresowanych. To też pokazuje, że obywatelskość jest różnie rozumiana. Jedni odbierają ją bardziej lokalnie, drudzy zainteresowani są raczej działaniami na poziomie miejskim. W każdym razie jeżeli młodzi ludzie mają jakiś projekt, a sami nie dysponują odpowiednimi środkami na jego realizację, mogą pomyśleć o pozyskaniu ich dzięki zorganizowaniu się w większą grupę.

**Rozmawialiśmy ostatnio z dyrektorem Miejskiego Ośrodka Wspierania Inicjatyw Społecznych Mateuszem Płoskonką. Mówił, że największym problemem we wszystkich edycjach BO było do tej pory bardzo małe zaangażowanie młodych ludzi. Z czego to wynika?**

**AG:** Każda inicjatywa, nawet obywatelska, jest traktowana jako pomysł z góry. Sama idea BO została stworzona przez rządzących. Rok temu przeprowadziłem z jedną klasą debatę pt. „Dlaczego Miasto nie przeznaczają na budżet obywatelski więcej pieniędzy?”. Podobnie wielkością miasta oddają przecież swoim mieszkańcom więcej. BO to jakaś forma kontroli obywateli, którzy sami decydują, na co władza przeznaczy ich pieniądze. Czy fakt, że Kraków daje tak mało, nie świadczy o braku zaufania jego władz do mieszkańców? Czy władze boją się, że mieszkańcy nie staną na wysokości zadania? I dalej: czy środki powinny być rozdzielane wszystkim dzielnicom po równo, czy też w zależności od ich rozmiarów? Czy fakt, że Nowa Huta jest największa, powinien ją uprawniać do największych środków? Tych pytań i wątpliwości wśród młodzieży było sporo.

Analizując niektóre zwycięskie projekty, uczniowie mieli wrażenie, że ich realizacja bardzo się przeciąga w czasie. Widząc z jednej strony możliwości, a z drugiej tempo wdrażania niektórych projektów przez administrację, młodzież zastanawia się, czy w ogóle warto w takiej akcji uczestniczyć. Tym bardziej że młodzi ludzie najczęściej mają słomiany zapał. Jeśli nie widzą natychmiastowych rezultatów swych działań, rezygnują. Lubią wszystko mieć szybko. Bardzo szybko. Uczniowie mówili mi ostatnio, że przestali korzystać z Facebooka, bo jest za wolny! Oni wolą Snapchat czy Instagram. Może więc warto tymi kanałami do nich dotrzeć?

**Czyli trzeba nadążyć za nowymi trendami?**

**AG:** Tak właśnie myślę. Przecież młodzież nie wchodzi na stronę miasta. Nie czyta długich tekstów. Pozytywy płynące z BO trzeba więc pokazywać za pomocą nowoczesnych narzędzi. Wierzę, że takie podejście może mieć pozytywny skutek.



# Misteria Paschalia – kierunek Francja

**Gwiazdy muzyki dawnej w światowych premierach, dwa pasma programowe, wreszcie nowe partnerstwa i miejsce koncertów – tak w skrócie zapowiada się 14. edycja jednego z najbardziej rozpoznawalnych festiwali muzyki dawnej na świecie, jakim są Misteria Paschalia (10–17 kwietnia 2017 r.).**

## Karolina Grysiak

Festiwal powraca w nowej formule, której założeniem jest prezentowanie programu skupionego wokół innego kręgu kulturowego i estetyki charakterystycznej dla wykonawstwa muzyki dawnej. Pierwszym krajem, od którego rozpoczynamy nowy rozdział historii festiwalu, jest Francja. Za program 14. edycji odpowiada czołowy francuski dyrygent, założyciel i dyrektor artystyczny zespołu Le Poème Harmonique Vincent Dumestre. Nowa edycja to także początek prestiżowej współpracy ze znaną i cenioną przez melomanów na całym świecie francuską telewizją Mezzo.

### Vanitas

Główne pasmo festiwalu, czyli Vanitas (Marność) zainauguruje w Wielki Poniedziałek polska prapremiera dzieła Claudia Monteverdiego „Selva Morale e Spirituale”. Jest to zbiór utworów o przeznaczeniu liturgicznym, napisanych przez Monteverdiego z myślą o bazylice św. Marka w Wenecji. Zespołem Le Poème Harmonique specjalizującym się w wykonawstwie muzyki wieków XVII i XVIII, rosyjskim chórem Musica Aeterna oraz solistami pokieruje dyrektor-rezydent festiwalu Vincent Dumestre. W Wielki Wtorek w kościele Bożego Ciała zabrmi muzyka kompozytorów francuskiego baroku: Michela Corrette’a, Marca-Antoine’a „Charpentiera” i Jeana Gillesa. Z kolei w Wielką Środę w kościele św. Katarzyny odbędzie się światowa prapremiera oratorium „Il terremoto” („Trzęsienie ziemi”) włoskiego kompozytora Antonia Draghiego. Obok międzynarodowego składu solistów usłyszymy Le Poème Harmonique i polską orkiestrę barokową Arte dei Suonatori – oboma zespołami pokieruje Vincent Dumestre. W Wielki Czwartek w Sali Audytoryjnej Centrum Kongresowego ICE Kraków zabrmi monumentalne dzieło niemieckiego kompozytora Georga Philippa Telemanna – „Brocks-Passion”. Pasję usłyszymy w wykonaniu francuskiego zespo-

łu Ensemble Pygmalion, specjalizującego się w wykonawstwie historycznym. Także w Sali Audytoryjnej Centrum Kongresowego ICE Kraków zabrmi w Wielki Piątek słynne „Stabat Mater” włoskiego kompozytora Giovanniego Battisty Pergolesiego. Tradycyjnie już wielkosobotni koncert odbędzie się w Kopalni Soli w Wieliczce. Usłyszymy tam „Stabat Mater” autorstwa XVIII-wiecznego włoskiego kompozytora Luigiego Boccheriniego w wykonaniu francuskiego zespołu Le Concert de la Loge Olympique. A w Wielką Niedzielę w Sali Audytoryjnej Centrum Kongresowego ICE Kraków królować będzie muzyka wybitnego francuskiego kompozytora barokowego Michela Richarda de Lalande’a. W Poniedziałek Wielkanocny, na zakończenie festiwalu, podczas recitalu „Arie e concerti” zabrmią najpiękniejsze fragmenty ze słynnych oper Antonia Vivaldiego, George’a Friedricha Haendla i Georga Philippa Telemanna.

### Tenebrae

Drugim pasmem koncertowym będzie Tenebrae (Ciemność), czyli cykl nastrojowych wieczornych koncertów (zawsze o godz. 23.00

w bazylice Bożego Ciała), będących prezentacją muzycznych opracowań francuskich kompozytorów, jakich dokonali do tekstów Lamentacji Jeremiasza. W Wielki Wtorek polska publiczność usłyszy po raz pierwszy „Leçons de Ténèbres Pour Le Mercredi Saint”, czyli „Ciemne jutrznie” Sébastiena de Brossarda. Dzieło wykonają francuski zespół Le Quadrige oraz żeński chór Athenais. W Wielką Środę czeka nas światowa premiera „Leçons de Ténèbres Pour Le Jeudi Saint” Jeana Baptiste’a Gouffeta. Dzieło wykona zespół Le Taylor Consort. Z kolei w Wielki Czwartek usłyszymy „Leçons de Ténèbres Pour Le Vendredi Saint” autorstwa Marca-Antoine’a Charpentiera i Michela Richarda de Lalande’a. Cykl Tenebrae powstaje przy współpracy z wersalskim Centre de Musique Baroque.

### Misteria Paschalia na antenie Mezzo

Począwszy od 14. edycji festiwal Misteria Paschalia rozpoczyna współpracę ze francuskim kanałem Mezzo, poświęconym w całości muzyce poważnej i jazzowej. Telewizja Mezzo będzie transmitować koncert inauguracyjny, zaplanowano również dwie retransmisje koncertów z 11 kwietnia i 12 kwietnia. Podczas festiwalu Mezzo w ramach cyklu Mezzo Voce wyemituje również wywiad z Vincentem Dumestre’em oraz program będący relacją wielkotygodniowego wydarzenia, prezentujący wnętrza sakralne Krakowa, kopalnię soli w Wieliczce i oddający atmosferę Świąt Wielkanocnych.

Bilety w cenie od 21 zł do 120 zł można kupić na portalu eventim.pl oraz w punktach InfoKraków. Szczegółowy cennik oraz informacje o karnetach dostępne są na [www.misteriapaschalia.com](http://www.misteriapaschalia.com).



Ubiegłoroczny koncert w Kaplicy św. Kingi w Kopalni Soli w Wieliczce

## CAS „Miechowity” integruje młodzież i seniorów

Krakowska sieć Centrów Aktywności Seniora systematycznie się rozrasta. 1 marca dołączyła do niej kolejna placówka – CAS „Miechowity”, zlokalizowany w budynku Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego przy ul. Miechowity 6. W uroczystym otwarciu uczestniczyła doradca prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej Anna Okońska-Walkowicz.

### Małgorzata Tabaszewska

Centrum Aktywności Seniora w szkole? – To nie przypadek – tłumaczyła Anna Okońska-Walkowicz. – Realizujemy w ten sposób gminny program PASIOS, który kładzie nacisk m.in. na integrację międzypokoleniową i edukację do starości. Taka lokalizacja stwarza pole do współpracy między pokoleniami: uczniowie szkoły spożywczej nauczą seniorów zasad zdrowej kuchni, a starsi pomogą młodym przy pracach w szkolnym ogrodzie.

To trzeci CAS, który otworzył swoje podwoje w budynku szkoły. – Szkoła, tradycyjnie centrum życia lokalnej społeczności, w któ-

rej w naturalny sposób spotykają się dzieci i seniorzy, kompensuje brak wielopokoleniowych rodzin, daje szansę solidarnej edukacji pokoleń i nie pozwala na wykluczenie osób starszych – zaznaczyła Anna Okońska-Walkowicz.

Gminny Program Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych PASIOS jest realizowany od 2015 r. W jego ramach powstaje sieć Centrów Aktywności Seniora, która obecnie liczy już 21 placówek zlokalizowanych w 13 dzielnicach Krakowa. Jeszcze w tym roku ma powstać pięć następnych. Cała sieć ma docelowo liczyć 54 centra – po trzy w każdej dzielnicy.

CAS „Miechowity” prowadzi Fundacja im. Heleny i Tadeusza Augustynów z siedzibą w Krakowie przy ul. Grochowskiej 24. Choć oficjalnie został otwarty 1 marca, funkcjonuje już od 2 stycznia 2017 r. przez pięć dni w tygodniu, cztery godziny dziennie. Będzie bezpośrednio współpracować z Zespołem Szkół Przemysłu Spożywczego w Krakowie poprzez angażowanie młodzieży w organizację wycieczek turystyczno-krajoznawczych po okolicy i po Krakowie, wyjść do muzeów, kin, teatrów, opery, filharmonii itp. Proponuje uczestnikom różnego rodzaju zajęcia pozwalające na rozwijanie zainteresowań i nabywanie nowych umiejętności – kursy, ćwiczenia, wycieczki i wyjścia do instytucji kulturalnych. Zajęcia edukacyjne i sportowe oraz integrujące lokalną społeczność pozwalają osobom starszym uniknąć alienacji społecznej, zerwać z nudą oraz zachęcić je do aktywnego spędzania czasu wolnego.



foto. Bogusław Świerkowski

Zdzisław Rakoczy – najlepszy sportowiec w Radzie Krakowskich Seniorów

### Czym zajmuje się Pan w Radzie Krakowskich Seniorów?

**Zdzisław Rakoczy:** Tak jak w poprzedniej kadencji jestem członkiem Komisji Sportu. Nasza działalność polega przede wszystkim na aktywizowaniu seniorów i zachęcaniu ich do uprawiania sportu, pomimo swojego wieku. Dzięki Pani Annie Okońskiej-Walkowicz mogliśmy współtworzyć Mistrzostwa Seniorów o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa. Uczestniczyło w nich kilkuset seniorów, którzy rywalizowali w kilkunastu dyscyplinach. Był to doskonały przykład dla pozostałych mieszkańców Krakowa pokazujący, że warto dbać o swoją kondycję fizyczną.

### Pan również brał udział w tych mistrzostwach...

**ZR:** Zgadza się. W trakcie I Mistrzostw zwyciężyłem w turnieju tenisa ziemnego, ta sama sztuka udała mi się także podczas II Mistrzostw Seniorów, wtedy wygrałem także w badmintonie. Dzięki temu, mimo moich 85 lat, zostałem uznany za najbardziej wysportowanego członka Rady Krakowskich Seniorów.

### Jak chcecie zachęcać seniorów do aktywności fizycznej?

**ZR:** Przede wszystkim musimy im uświadomić, że mogą robić takie

## Sport dla każdego, niezależnie od wieku

**Ze Zdzisławem Rakoczym, byłym radnym V Dzielnic, członkiem Małopolskiej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz najbardziej wysportowanym seniorem w RKS rozmawia Paweł Waluś.**

rzeczy pomimo swojego wieku. Przykład mojej osoby – pomimo wielu lat nadal uprawiam sport, a jak chcę zagrać w tenisa, to szukam przeciwników o trzy dekady młodszych, bo nikt w moim wieku nie chce ze mną grać! Moja rada jest taka, żeby nie patrzeć w kalendarz. Jeśli tylko zdrowie pozwala, można trochę poćwiczyć, udać się na spacer. Żeby nie popaść w stagnację, nie można siedzieć przed telewizorem i tylko tam oglądać imprez sportowych. Każdy ma inny organizm, jednym pewne rzeczy przychodzą łatwiej, drugim trudniej, ale trzeba spróbować, sprawdzić, co się uda zrobić.

### Skąd u Pana motywacja do ciągłego działania w przestrzeni publicznej?

**ZR:** Widzę, że to, co robię, przydaje się ludziom. W Radzie Dzielnic zajmowałem się sportem młodzieży i największą satysfakcją dawały mi listy matek, które pisały, że wyciągnąłem ich dziecko spod budki z piwem na boiska sportowe. Nie wolno było popełniać błędów moich poprzedników, którzy wytykali tym dzieciakom, że są źli, najgorsi – dla mnie wszyscy byli najlepsi. Słuchali mnie czasem bardziej niż swoich ojców. Kiedy widać efekty pracy, to motywacja przychodzi sama.

# Okiem Przewodniczącego: Tako rzecze suweren

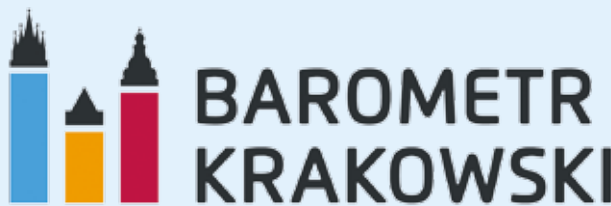
Często słyszymy, że mieszkańcy Krakowa za czymś się opowiadają, czegoś oczekują. Równie często pojawia się informacja, że inni mieszkańcy opowiadają się za przeciwną tezą i też oczekują, że ich głos zostanie uznany za głos ogółu. Ponieważ dla samorządu i miasta ważne są głosy wszystkich mieszkańców, wprowadziliśmy cykliczne badanie ich opinii. Barometr Krakowski, bo o nim mowa, ma pozwolić na poznanie zdania wszystkich krakowian.



fot. Wiesław Majka / UMK

**D**zięki takim badaniom nie tylko wiemy, co mieszkańcy myślą o miejskich sprawach, ale też jak zmieniają się ich stanowiska w istotnych zagadnieniach na przestrzeni kilku lat. Wiemy, ile osób mieszka w Krakowie, ile płaci podatki oraz ile osób jest u nas zameldowanych. Wiemy, co myślą krakowscy studenci, znamy zdanie mieszkańców poszczególnych dzielnic w ważnych dla miasta kwestiach. Przy przeprowadzaniu Barometru Krakowskiego wspomagamy się wiedzą i doświadczeniem najlepszych w Krakowie specjalistów od tego typu badań, korzystamy też ze wsparcia wiodących w tej dziedzinie instytucji.

W 2015 r. w badaniach szczególną uwagę zwracaliśmy na opinie krakowskich studentów i sprawę płacenia podatków w Krakowie. Wyniki były w niektórych kwestiach wręcz zaskakujące. Dzięki badaniom lepiej znamy potrzeby mieszkańców, ich postulaty i możliwości. Dzięki pierwszej edycji Barometru Krakowskiego dowiedzieliśmy się, ilu mieszkańców Krakowa nie płaci podatku PIT w naszym mieście i pod jakimi warunkami zgodziliby się to robić. Wykorzystaliśmy tę wiedzę, zmieniliśmy zasady akcji „Płać podatki w Krakowie” i zyskaliśmy o ponad 7 tys. podatników więcej niż w latach poprzednich. To prawie 15 mln zł dodatkowo do budżetu. Badania kosztowały 180 tys. zł. Widać, jak wymierne efekty dała nam uzyskana dzięki Barometrowi informacja. Dzięki niemu dowiedzieliśmy się też, jak ważna jest dla krakowian sprawa hałasu. Odpowiedzią na te uwagi jest nowy program przeciwdziałania hałasowi, w tym zmniejszające hałas nawierzchnie dróg. Dzięki opiniom w sprawie budżetu obywatelskiego mogliśmy poprawić zasady jego funkcjonowania w kolejnych latach. Dowiedzieliśmy się, czego oczekują studenci i absolwenci uczelni, a także młodzi ludzie dopiero myślący o studiowaniu w Krakowie. Dzięki pozyskanym w wyniku badania informacjom zmieniliśmy strategię promocji w tym zakresie oraz program wspierania przedsiębiorczości. Ułatwiliśmy studentom i absolwentom korzystanie z możliwości, jakie daje Kraków. Dane z Barometru przydały się nie tylko władzom – okazało się, że wielu naukowców, studentów, członków organizacji pozarządowych, dziennikarzy i samorządowców korzysta z tych badań.



Barometr Krakowski w 2016 r. skupił się na dwóch głównych kwestiach – z jednej strony było to kolejne ogólnomiejskie badanie społeczne, a z drugiej badanie szczegółowe, poświęcone funkcjonowaniu dzielnic Krakowa. Wyniki badań ogólnomiejских wskazują, że poprawiła się ocena mieszkańców odnosząca się do kilku zagadnień miejskich. Coraz więcej mieszkańców uważa, że lepiej obsługiwani są przez Urząd Miasta Krakowa. Zwiększa się też liczba krakowian twierdzących, że nie ma już w naszym mieście problemu z odbieraniem odpadów. Zdecydowanie więcej mieszkańców Krakowa lepiej ocenia funkcjonowanie rady swojej dzielnicy. Z badań wynika, że to właśnie radni dzielnicowi to dla mieszkańców osoby, z którymi najłatwiej się skontaktować. Niestety badania w kilku kwestiach są niepokojące. Coraz więcej mieszkańców uważa, że najważniejszymi problemami Krakowa są: smog, korki i parkowanie. Badania wskazały też, że stosunkowo niewiele mieszkańców zna swoich radnych miejskich i dzielnicowych. Badania wykazały ogromne zróżnicowanie pomiędzy dzielnicami, ale i wewnątrz dzielnic. Pokazały też, że dzielnice potrzebują odrębnych strategii rozwoju, sposobów informowania mieszkańców.

Co wyniknie na przyszłość z tych obserwacji? Po pierwsze, wyniki znajdą swój wyraz w zmianach poszczególnych działań miasta. Na pewno zostaną uwzględnione przy przygotowaniu strategii rozwoju Krakowa. Po drugie, rozpocznie się kolejny etap dyskusji na temat zmian w funkcjonowaniu dzielnic. Z badań wynika, że mieszkańcy oczekują rozwoju swoich dzielnic, większych kompetencji dla ich władz oraz środków do dyspozycji. Po trzecie, same dzielnice na pewno wyciągną wnioski i zmienią sposób rozmawiania z mieszkańcami, a przede wszystkim doprowadzą do utworzenia lokalnych strategii rozwoju. Po czwarte, Miasto weźmie pod uwagę wyniki badań przy decyzjach inwestycyjnych i budżetowych, a to przełoży

się na realne działania i skutki dla mieszkańców.

Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że choć takie badania prowadzone są w innych miastach, Barometr Krakowski wyróżnia się wieloma pozytywnymi cechami. Przebieg badania nadzoruje grupa najlepszych naukowców z różnych uczelni, a to gwarantuje wysoką jakość i zachowanie standardów. Dużym plusem Barometru Krakowskiego jest upublicznienie wszystkich danych. Dostępne są na osobnej stronie internetowej i każdy może je wykorzystywać. Na przyszłość planujemy i wdrażamy tzw. panel miejski, czyli platformę elektronicznych konsultacji społecznych, mającą się stać rozszerzonym barometrem społecznym.

Dzięki tym wszystkim działaniom zdobywamy szczegółowe informacje na temat opinii mieszkańców Krakowa. To bardzo ważna wiedza, pozwalająca lepiej odpowiadać na potrzeby mieszkańców i zarządzać Krakowem. Barometr Krakowski i panel miejski, wspomagany wiedzą najlepszych specjalistów to dowód, że władze Krakowa chcą słuchać suwerena, czyli mieszkańców, i uwzględniać jego opinie.

Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

# Za rok jubileusz

**W niedzielne południe, z okazji Dnia Kobiet, spotkałyśmy się w gronie Pań po raz dziewiąty. Choć wirus przeszkodził niektórym w przybyciu, to i tak przedstawicielki różnych grup zawodowych i społecznych, reprezentantki świata nauki, kultury i biznesu oraz animatorki życia publicznego wypełniły Salę Obrad Rady Miasta Krakowa, aby w gronie „Krakowianek 50+” słuchać o muzyce, islamie, przemijaniu i pracy u podstaw.**

**Marta Patena**



**Elżbieta Wnuk-Lisowska**

Podróżniczka, dziennikarka, religioznawca, pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego, współautorka „Światowca”, „Z plecakiem i walizką”, „Południka Café” i przewodników turystycznych:

Temat kobiet na Wschodzie, a zwłaszcza kobiet w islamie budzi wiele emocji i kontrowersji. Dyskutowane są ich prawa, pozycja w tradycyjnym społeczeństwie, dostęp do edukacji i do rynku pracy. Zachodni autorzy ukazują kobietę jako osobę zniewoloną, której odmawia się podstawowych praw, przede wszystkim prawa do wolności osobistej. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że ten obraz jest znacznie bardziej złożony i niejednorodny. Pomiędzy poszczególnymi krajami istnieją wyraźne różnice. Inaczej wygląda sytuacja kobiet w Arabii Saudyjskiej czy Pakistanie, a inaczej w Indonezji, Turcji, Indiach czy Iranie. Warto też przypomnieć, że zarówno w krajach muzułmańskich, jak i np. w Indiach ponad 90 proc. małżeństw to związki aranżowane. Poza nielicznymi wyjątkami kobietom nie bardzo zależy na zmianie tej formy zawierania małżeństwa. W dyskusjach z dziewczętami i kobietami wielokrotnie słyszałam, że małżeństwo to zbyt poważna sprawa, by powierzyć ją emocjom i oprzeć związek jedynie na miłości. Małżeństwo jest kontraktem. Każda ze stron ma ściśle określone prawa i obowiązki. Mężczyzna ma utrzymać dom,

kobieta zajmuje się rodziną. Może, ale nie musi pracować, po prostu „zgłasza potrzeby”, a mężczyzna je realizuje. Jeśli ma kłopoty, by sprostać wymaganiom kobiet w swojej rodzinie, traci reputację i spada na dół drabiny społecznej.

Innym powszechnie dyskutowanym tematem jest kwestia zastrawiania ciała. Strój muzułmański jest bardzo „widzialny” i negatywnie wpływa na postrzeganie islamu. Krytycy zwracają uwagę, że burka, nikab czy czador ograniczają kobietę, tłumią jej kobiecość i wyjątkowość jako osoby. Trzeba jednak powiedzieć, że muzułmanki często mają pozytywny stosunek do zastrawiania ciała i są dumne, że strój podkreśla ich przynależność religijną. Choć czasem, trudno jest nam, kobietom cywilizacji zachodniej zrozumieć w tej sprawie kobiety muzułmańskie czy hinduskie, podobnie jak ich zgodę na małżeństwo, powinniśmy jednak zachować otwartość. Reagować i pomagać wtedy, gdy kobiety wyraźnie tego chcą. Warto pamiętać, że my także możemy się od naszych wschodnich i dalekowschodnich koleżanek czegoś nauczyć.



**Anna Pituch-Noworolska**

Pediatra, immunolog, profesor Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie, pisarka i poetka, fotograf:

Urodziłam się w Krakowie, bo tu osiedli moi rodzice, uciekający z Kresów spod kolejnej okupacji. Matka była lekarzem, zrobiła doktorat i osiągnęła tytuł profesora medycyny.

Kierowała przez wiele lat Katedrą Anatomii Opisowej jako jedyna kobieta w 400-letnich dziejach anatomii w Krakowie. Jako dziecko biegałam po kościołach – wielkich, ciemnych, pełnych zakamarków i tajemniczych korytarzy – i na wzgórzu wawelskie wzdłuż płynącego po deszczu strumyka w stronę ul. Bernardyńskiej, przechodziłam między podwórkami oraz ulicami na zniszczonym i opuszczonym Kazimierzu... Wtedy pokochałam historię. W szkole średniej zaczęłam pisać wiersze, prozę. Ale były to czasy, w których publikacja wymagała zezwoleń cenzury, pieczętek, rozmów z „odpowiednimi” urzędnikami. Nie wyobrażałam sobie przyszłości jako literatki czy historyk pod taką kontrolą. Zdecydowałam się wybrać zawód niezależny i zawsze potrzebny – zostałam lekarzem. Podobnie jak moja matka pracowałam ciężko, uczciwie i też osiągnęłam tytuł profesora medycyny. Jestem pediatrą i immunologiem klinicznym i wciąż – od 1971 roku – pracuję w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym. Pasja historyczna i pisanie pozostały. W końcu zdecydowałam się wyjąć zeszyty z szuflady i opublikować wybrane wiersze. Tak powstał pierwszy tomik poezji pod tytułem „Bukiety czasu”, a potem kolejne. Teraz nagromadziło się również sporo opowiadań pisanych prozą. Lubię podróżować i fotografować. Nauczył mnie tego ojciec jeszcze w szkole podstawowej. To moje hobby do dziś, dzięki czemu każdy wyjazd służbowy czy wakacyjny ma swoją dokumentację fotograficzną. Profesjonalnie fotografuje także moja córka, a teraz również jej dzieci – Piotr i Natalia. Wszyscy podróżujemy z aparatami.

Nadal spaceruję po Krakowie, ale odnowiony, kolorowy, oznakowany dla turystów jest dla mnie pozbawiony uroku, tajemnic, które można odkryć. Nie ma już „mojego” Krakowa, jak nie ma już miasteczek, z których pochodziły rodziny moich rodziców. Coraz częściej temat przemijania, odchodzenia w niepamięć i mgłę zapomnienia pojawia się w moich wierszach i prozie. Przecież jesteśmy tu tylko chwilę...



**Anna Woźniakowska**

Dziennikarka, krytyczka muzyczna, autorka książek o tematyce muzycznej oraz haseł w Encyklopedii Muzycznej PWM i Encyklopedii Krakowa:

Platon, tworząc swoją wizję doskonałego państwa, wielką wagę przykładał do muzyki, co wynikało nie tylko z greckiego przekonania o konieczności harmonijnego kształtowania ducha i ciała, ale i z wiary że „rytm i harmonia najmocniej się czepia duszy, przynosząc piękny wygląd. Potem się człowiek pięknie trzyma, jeżeli go dobrze wychowano”. A gdzie indziej dowodził: „muzyka jest środkiem dyscyplinującym emocjonalnie, służącym podtrzymywaniu więzi społecznych”. Według Johanna Tinctorisa, flamandzkiego kompozytora, teoretyka muzyki i filozofa epoki renesansu, celem muzyki jest m.in. „Boga chwalić, radości zbawionych zwiększać, dusze do pobożności pobudzać, diabła zmuszać do uciezki”, ale też „smutek rozpraszać, zatwardziałość serca zmiękczać, umysły przyziemne podnosić, ludzi cieszyć, chorych leczyć, duszę do walki podniecać, miłość podsycać, obcowaniu ludzi przyjemności dodawać”. Nie przypadkiem filozofowie różnych epok zastanawiali się nad rolą muzyki w naszym życiu. Jesteśmy z nią związani niemal od poczęcia. Nasze mózgi są szczególnie wrażliwe na bodźce dźwiękowe. Pod ich wpływem wydzielają się endorfiny zwane hormonami szczęścia. Od zarania dziejów wiedzą o tym matki nucące swoim dzieciom kołysanki. Niestety, wiedzą też o tym specjaliści od reklamy oraz socjotechniki. Muzyka może łagodzić obyczaje, ale może też być po prostu groźna i niebezpieczna.



**Anna Okońska-Walkowicz**

Dr nauk humanistycznych, harcerka, założycielka i animatorka szkolnictwa niepublicznego, Doradca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej, była Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa:

Działania filantropijne, obywatelskie i opiekuńcze zaszczerpione mi już w domach dziadków i rodziców stały się pomysłem na pracę zawodową. Marzenie dzieciństwa o pracy wśród sierot urzeczywistniło się najpierw w działalności harcerskiej i instruktorskiej, a później w 15-letniej pracy zawodowej w państwowym Domu Dziecka. Dla dodania jej prestiżu obroniłam doktorat w Uniwersytecie Jagiellońskim. Kolejną pasję – kształcenie nauczycieli, którzy z radością i oddaniem towarzyszą rozwojowi ucznia, tworząc otwartą na potrzeby lokalnych społeczności szkołę – rozwijałam w Zespole Pedagogiki AGH. Starłam się o kształcenie pedagogiczne studentów uczelni technicznych w macierzystych uczelniach, uważając, że będzie to najlepsza kadra dla szkół technicznych. Zadaniu temu poświęciłam 28 lat pracy zawodowej. Marzenia o szkołach, których absolwenci mogą konkurować z absolwentami dobrych szkół w krajach starej demokracji, które odpowiadają na potrzeby rozwojowe i psychiczne dzieci, w których rodzice są ważnymi partnerami, udało się zrealizować, współtworząc w 1987 r. Społeczne Towarzystwo Oświatowe – pioniera szkolnictwa niepublicznego w Polsce, a w jego strukturach społeczną szkołę STO dla dzieci pracowników AGH. Dzisiaj szkoła, już niezwiązana z AGH, kształci ponad 500 uczniów – dzieci od 3. do 19. roku życia – wychowując ich w poszanowaniu wybranych przed laty wartości; miłości wolności i mądrości. Nieprzerwanie od prawie 30 lat zespołowe kierowanie działaniami na rzecz wysokiej jakości edukacji w Społecznym Towarzystwie Oświatowym wspaniale wypełnia mi czas wolny i pozwala zaspokoić tęsknoty za wpływem na polską edukację. Od pięciu lat działania pracownika samorządu pozwalają kontynuować nowatorską pracę u podstaw na rzecz dzieci i młodzieży, a ostatnio na rzecz osób starszych. Praca zawodowa jako urzeczywistnianie marzeń o obywatelskiej Polsce trwa.



**Bogusława Hubisz-Sielska**

Muzyk, pedagog, edytor, adiunkt w Akademii Muzycznej w Krakowie, przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Altowiolowego, Koordynator Główny Konserwatorium Krakowskiego im. Witolda Lutosławskiego, na co dzień gra, wydaje nuty i pisze artykuły do różnych czasopism: „Czego uczyć muzyków jako pedagog? Warsztatu, przydatnego do – w miarę swobodnego – wyrażania własnych muzycznych myśli”. Po kolejnych prelekcjach artystka wykonała następujące kompozycje: Jan Sebastian Bach – „Sarabanda i Gigue” z I Suity G-dur na wiolonczelę w wersji na altówkę, Alessandro Rolla – „Esercizio ed Arpeggio” na altówkę op. posth., Grażyna Bacewicz – „Kaprys polski” na skrzypce w wersji na altówkę. Duchowa uczta.



**Marta Patena**

Gorące podziękowania dla Pań, które w niedzielne południe podzieliły się z nami swoją wiedzą doświadczeniem i talentem. Wszystkie uczestniczki spotkania wyrażały swój zachwyt nad możliwością poznania i wysłuchania tak interesujących wystąpień. Dziękuję paniom z Kancelarii Rady Miasta i Dzielnicy Krakowa za pomoc w organizacji konferencji.

Do zobaczenia za rok, na jubileuszowym spotkaniu.



# Barometr jako rozmowa z mieszkańcami

Pod koniec grudnia 2016 r. zakończyła się kolejna edycja Barometru Krakowskiego – cyklicznego, reprezentatywnego badania opinii mieszkańców Krakowa, realizowanego przez Urząd Miasta Krakowa przy współpracy Uniwersytetu Jagiellońskiego.



fot. Wiesław Majka / UMK

Wyniki Barometru Krakowskiego 2016 zaprezentowane zostały 3 marca

## Łukasz Nowakowski

W ciągu kilku miesięcy ankieterzy odwiedzili wylosowanych 3222 mieszkańców i pytali ich o opinie dotyczące warunków mieszkania w Krakowie oraz ocenę działań władz miasta. Mieszkańcy mogli wskazać najistotniejsze dla nich problemy miasta, które powinny stać się priorytetami władz, oraz ocenić skuteczność ich dotychczasowych działań.

Głównym celem badania jest włączenie do publicznej dyskusji o mieście rzetelnych informacji na temat opinii i potrzeb mieszkańców Krakowa. Dla realizacji tego celu badanie realizowane jest zgodnie z najwyższymi standardami metodologicznymi w zakresie procedury losowania uczestników badania oraz późniejszej analizy statystycznej.

– Barometr Krakowski to wyjątkowa inicjatywa w skali Polski. To, co ją wyróżnia, to przede wszystkim zakres, w jakim w przebieg badania i wykorzystanie wyników angażowani są urzędnicy, radni, przedstawiciele organizacji pozarządowych, badacze miejscy oraz sami mieszkańcy. Dzięki temu mamy pewność, że badanie dotyka najistotniejszych spraw Krakowa, a przedstawiciele władz miasta mają szansę poznać opinię ogółu mieszkańców i odpowiedzieć na ich potrzeby – mówi Michał A. Chrzanowski z Centrum Ewaluacji i Analiz Polityk Publicznych przy Instytucie Socjologii

Uniwersytetu Jagiellońskiego, który jest autorem koncepcji badania i jest odpowiedzialny za jego koordynację.

– Barometr Krakowski to pierwsze tak szerokie i głębokie badanie społeczne w naszym mieście. W roku 2015 szczególnie dokładnie badaliśmy opinie krakowskich studentów i kwestię płacenia podatków w Krakowie. Wyniki badań były ciekawe, w niektórych aspektach wręcz zaskakujące. Stały się one podstawą dalszych analiz i rekomendacji. Dzięki badaniom więcej wiemy o potrzebach i oczekiwaniach mieszkańców, będziemy także mogli lepiej te potrzeby i oczekiwania zaspokoić. W 2016 r. przeprowadziliśmy kolejne badania, które w dużym stopniu nakierowane były na poznanie oceny funkcjonowania krakowskich dzielnic i lokalnych samorządów. W przyszłości chcemy także wdrożyć Panel Obywatelski jako sposób na stałe, systematyczne monitorowanie opinii mieszkańców w wielu sprawach. Barometr Krakowski jest narzędziem systematycznej rozmowy władz miasta z mieszkańcami Krakowa – mówi Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Przy Barometrze Krakowskim funkcjonuje społeczna rada naukowa, w której skład wchodzi przedstawiciele krakowskiego środowiska naukowego: prof. dr hab. Jarosław Górniak (UJ), dr hab. Andrzej Bukowski (UJ), dr hab. Stanisław Mazur (UEK), prof. dr hab. An-

drzej Piasecki (UP) oraz dr hab. Arkady Rzeżgocki (UJ). Zadaniem rady jest opiniowanie przebiegu merytorycznego badania.

Każda edycja Barometru Krakowskiego zawiera dodatkową, specjalną część poświęconą wybranym problemom miasta. W edycji 2015 badano kwestię płacenia podatków w Krakowie oraz dowiadywano się o ocenę warunków studiowania – na potrzeby tego badania reprezentatywną grupę mieszkańców Krakowa poszerzono o przedstawicieli studentów mieszkających w krakowskich domach studenckich. W edycji 2016 skupiono się na budżecie obywatelskim oraz na funkcjonowaniu krakowskich dzielnic. Ze względu na potrzebę uzyskania wiarygodnych wyników dla 18 dzielnic Krakowa do badania zaproszono dodatkową grupę 2140 mieszkańców. Badanych pytano m.in. o opinię na temat funkcjonowania dzielnicy, jej najważniejsze problemy, poczucie przynależności do danego miejsca oraz o ocenę funkcjonowania rad dzielnic.

Uczestnicy badania w edycji 2016 zostali także zaproszeni do nowej inicjatywy Miejskiego Centrum Dialogu – Panelu Miejskiego. Mieszkańcy, którzy wyrazili zgodę na udział w Panelu Miejskim, będą brać udział w regularnych badaniach, które umożliwią im wypowiedzenie się w bardziej szczegółowych kwestiach dotyczących rozwoju miejsca ich zamieszkania oraz istotnych dla nich sprawach (np. edukacji, sportu, kultury).

W ramach prac nad Barometrem Krakowskim uruchomiono stronę internetową [www.barometrkrakowski.pl](http://www.barometrkrakowski.pl), na której publikowane są wyniki badania. Strona umożliwia również pobranie otwartych zbiorów wyników – dzięki tej wyjątkowej inicjatywie do współpracy zaproszono ekspertów zewnętrznych, badaczy miejskich, specjalistów z różnych dziedzin. Na stronie badania przez kolejne miesiące publikowane będą szczegółowe opracowania wyników.

Wyniki najnowszego badania wskazują na coraz większe zaangażowanie mieszkańców w sprawy miasta; na fakt, że priorytetem dla mieszkańców Krakowa jest czystość powietrza, a także na zróżnicowanie potrzeb mieszkańców poszczególnych dzielnic. Szczegółowe wyniki badania dostępne są na stronie Barometru Krakowskiego.

Andrzej Mazur jest radnym Dzielnic XV Mistrzejowice, a nie jak omyłkowo napisaliśmy w numerze KRAKOWA.PL z 1 marca radnym Dzielnic XVII Wzgórza Krzesławickie. Za pomyłkę przepraszamy.



fot. Błażej Siekierka / UMK

Adam Grelecki – radny klubu Prawo i Sprawiedliwość. Dołączył do Rady Miasta Krakowa w marcu 2016 r. Zastąpił Barbarę Nowak, która została Małopolskim Kuratorem Oświaty. W latach 2002–2006 oraz 2006–2010 był radnym Dzielnicy XV Mistrzejowice. Działacz społeczny, zajmujący się sprawami mieszkańców dzielnicy oraz pomocą potrzebującym

**Jest Pan sekretarzem zespołu „Bezpieczny Kraków” działającego w Dzielnicy XV. Jakie najważniejsze problemy związane z bezpieczeństwem dostrzega Pan zarówno w Mistrzejowicach, jak i w całym mieście? W którą stronę powinny iść prace związane z poprawą bezpieczeństwa?**

**Adam Grelecki:** Dawniej bardzo poważne zagrożenie wiązało się z grupami pseudokibiców Wisły i Cracovii. To zagrożenie minęło dzięki współpracy z policją i strażą miejską. Sytuacja w ostatnich latach się poprawiła. Wynika to z większej liczby patroli na terenie Mistrzejowic oraz z tego, że młodzież ma wreszcie lepsze warunki życia m.in. dzięki środkom z programu 500+. Młodzi ludzie przestali się wahać po osiedlach, zajęli się sportem oraz innymi aktywnościami. Natomiast wciąż nierozwiązaną sprawą jest kwestia osób nadużywających alkoholu w miejscach publicznych. Są to najczęściej ludzie bezrobotni, przede wszystkim z własnej winy. Od kilku lat zmniejsza się liczba napadów, przypadków niszczenia mienia, ataków na przechodniów. Widzimy to w podsumowaniach i raportach, które przedstawia policja. Ostatnio była o tym mowa podczas posiedzenia Komisji Praworządności. Gdy się patrzy na słupki i statystyki, widać poprawę. Od 2016 r. zanotowano jednak wzrost liczby rozbojów i teraz z tym problemem należy się zmierzyć. Zwróciłem uwagę na jeszcze jedną ważną rzecz. Chodzi o obsadę komisariatów w Krakowie. Moim zdaniem komisariatem kierować powinni funkcjonariusze pochodzący z danego rejonu miasta, którzy podległy sobie teren bardzo dobrze znają. Niestety, rotacja jest zbyt wielka i często nowy komendant musi dopiero rozeznac się w sytuacji, co przecież trwa sporo czasu. Wydaje się, że należałoby zmienić sposób obsadzania stanowisk kierowniczych na komisariatach, jako jedno z ważniejszych kryteriów przyjmując właśnie znajomość okolicy.

**Zostaniemy chwilę przy Nowej Hucie. W 2018 r. w Przylasku Rusieckim i Branicach rozpoczną się prace związane z realizacją projektu Nowa Huta Przyszłości. Powstanie strefa aktywności gospodarczej oraz zagospodarowany zostanie popularny wśród krakowian akwen. Jak Pan ocenia ten projekt? Czy ma szanse być zrealizowany?**

# Jest coraz bezpieczniej

**Jeśli chodzi o bezpieczeństwo, widać poprawę – mówi o sytuacji w Krakowie oraz w Dzielnicy XV Mistrzejowice radny Adam Grelecki, który jest także zwolennikiem ograniczenia ruchu w centrum miasta. Opowiada o tym w rozmowie z Błażem Siekierką.**

**AG:** Jako nowohucianin i od trzydziestu lat działacz nowohucki generalnie jestem „za”. Nowa Huta to jedna trzecia wyborców. Dotychczas często byli oni pomijani, zapominano o nich. Nowa Huta Przyszłości to dobry pomysł, ale żeby mógł zostać zrealizowany, potrzebne są działania rządu przygotowujące miejsca pracy i infrastrukturę. Chodzi np. o dofinansowanie rozbudowy ul. Igołomskiej. Działa co prawda spółka, która ma się kompleksowo zająć tym projektem, ale na razie efekty są, jakie są. Kierunek jest dobry, lecz szczegóły wymagają jeszcze dopracowania.

**Czekają nas wielkie zmiany w organizacji ruchu w centrum Krakowa. Jak ocenia Pan proponowane przez ZIKiT rozwiązania?**

**AG:** Jestem za ograniczeniem ruchu w centrum. Jeżdżę po Krakowie od lat i widzę wiele samochodów spoza miasta wjeżdżających do centrum. Straż miejska nie jest w stanie skontrolować wszystkich. Dlatego trzeba ten ruch jak najbardziej ograniczyć, a wokół Plant wprowadzić ruch jednokierunkowy. Zmniejszy to również emisję spalin oraz hałas, a zwiększy przestrzeń dla pieszych. Będzie bezpieczniej. Nie wszyscy oczywiście będą zadowoleni, że muszą jechać naokoło, ale interes większości krakowian jest w tym wypadku najważniejszy. Podobne rozwiązania starałem się wprowadzić w Mistrzejowicach. Mieszkańcy narzekają, że jest ciasno, że ciężko przejechać ulicą, ale gdy pojawiła się propozycja ruchu jednokierunkowego, to się jej sprzeciwili. Musimy w końcu sobie uświadomić, że jeśli chcemy żeby jazda po mieście był wygodniejsza, musimy zrezygnować z możliwości podjechania pod same drzwi. Coś za coś.

**Sprawdziłem, czym przede wszystkim chciał się Pan jako radny zająć. I zaciekała mnie jedna rzecz: ściślejsza współpraca Krakowa z amerykańską Polonią (Nowy Jork, Chicago). Co dokładnie ma Pan na myśli? Jakie działania w tej kwestii powinien Kraków podjąć?**

**AG:** Miałem na myśli zbliżenie naszych realiów do systemu amerykańskiego. W Nowym Jorku mieszka bardzo dużo różnych społeczności. Mają one swoje rewiry, nikt nikomu nie wchodzi w drogę. Szukamy z Polonią porozumienia, zasięgniemy od niej wiedzy na temat tego, jak pewne kwestie są w Stanach rozwiązywane. Pomysły, które tam wdrożono, być może sprawdziłyby się także w Krakowie.

# Patrz, Kościuszko, na nas z nieba...

**Jan Jarosz, egzaminowany i koncesjonowany majster murarski, podejmował się „wszelkich robót, wchodzących w zakres budowlany, tak z materiałem jak bez materiału”. Musiał mieć opinię dobrego budowniczego, skoro ze swojej pracy zgromadził dość pieniędzy, aby kupić na Półwsiu Zwierzynieckim przy ul. Marczyńskiego (dziś Kraszewskiego) parcelę i zbudować na niej dwupiętrową kamienicę.**

**Michał Kozioł**

**B**udował ją dla siebie, a więc z pewnością budował porządnie, z sercem. Zapewne też serce nakazało mu umieścić w sieni swojej kamienicy dwie ptaskorzeźby, dwa konne rzeźbione portrety. Z jednej strony był książę Józef Poniatowski, z drugiej naczelnik Tadeusz Kościuszko. Nie umieścił wizerunków narodowych bohaterów na elewacji budynku, ukrył je we wnętrzu. Oglądać je mieli nie przypadkowi przechodnie, ale domownicy i goście. Jan Jarosz z pewnością nie oczekiwał, że ktoś będzie specjalnie go chwalił za taką, a nie inną dekorację. Po prostu czuł się Polakiem i uważał, że ma prawo czcić swoich rodaków, którzy szczególnie zasłużyli się dla Ojczyzny.

Działo się to przed I wojną światową, za czasów panowania cesarza Franciszka Józefa I, kiedy w szkołach uczono dzieci nie tylko o dobrotnym, rezydującym w Wiedniu, monarsze, lecz także o Kościuszcze i księciu Poniatowskim.

## Nie tylko kopiec...

Idąc ulicami Krakowa, można się przekonać, że majster Jarosz nie był jedynym inwestorem, który uczcił Kościuszkę. Konterfekty Naczelnika można znaleźć m.in. na ul. Długiej, Helclów, Topolowej, a także na ul. Kościuszki. Dowodzą one, jak bardzo kiedyś obecna była ta postać w świadomości krakowian.

Rzecz jasna nie tylko mieszkańcy Krakowa wiedzieli, kim był Tadeusz Kościuszko. W Małopolsce, nazwanej przez wiedeńskich biurokratów Galicją, wykorzystywano postać Naczelnika do budzenia w chłopach polskiej świadomości narodowej. Obowiązkowym punktem każdej włościańskiej wycieczki – czy raczej pielgrzymki – do Krakowa było wejście na kopiec Kościuszki. Jeżeli jeszcze złożyło się szczęśliwie, że w miejskim teatrze grano „Kościuszkę pod Raclawicami”, pobyt w mieście można było uznać za naprawdę udaną.

Pisząc o tym „Obrazie historyczno-ludowym w 5 aktach” – taki podtytuł nadał swojemu dziełu autor ukrywający się pod pseudonimem A.W. Lasota – trzeba przyznać, że trudno przecenić rolę, jaką odegrała sztuka „Kościuszko pod Raclawicami”, która na wiele dziesięcioleci nie tylko weszła na scenę teatrów zawodowych, lecz także chętnie była wystawiana była przez zespoły amatorskie.

## Kościuszko pod Raclawicami

Sam twórca tego dzieła, czyli Władysław Ludwik Anczyc, pisał w przedmowie do wydania z 1881 r.: „Potępienie krwawych stuletnich wysiłków narodu, bezowocnych wprawdzie, lecz szlachetnych, spotęgowane jeszcze kierunkiem nowoczesnego dziejopisarstwa, odzierające przeszłość z wszelkiego uroku, budzi w młodocianych umysłach pogardę dla niej, zubożnia miłość ku tak lichej ojczyźnie, a zarazem otwiera szeroko wrota materializmowi, kosmopolityzmowi i teoriom przewrotu, niedostępnych dotąd uczuciom Polaka”. Autor chciał nie tylko przeciwdziałać tym tendencjom, będącym jego zdaniem skutkiem polityki galicyjskich konserwatystów, czyli stańczyków, lecz także wskazać wzory do naśladowania. Myślał nie tylko o włościanach, którym przedstawiał Głowackiego, lecz także – jak sam pisał – o Żydach i niewiastach. Dlatego też wprowadził do sztuki dwie pozytywne postacie, czyli Abrahama Działoszycera i Starościne.

Podkreślał również Anczyc, że sztuka była pisana głównie dla ludu, dlatego też trzeba było „jaskrawszymi barwami nadać silniejszy koloryt obrazowi i bardziej uwydatnić różnicę dwóch na scenę wprowadzonych narodów”, czyli Moskali i Polaków.

Wracając do pozytywnej postaci Abrahama Działoszycera, można postawić śmiało hipotezę, że nawet sam Matejko został zainspirowany przez sztukę Anczyca. Gdy odwiedzimy Galerię w Sukiennicach i dokładnie wpatrzymy się w obraz „Kościuszko pod Raclawicami”, zobaczymy na nim nie tylko samego Naczelnika i dzielnych kosynierów, lecz także wiwatującego starozakonnego, który w geście radości unosi czapkę.



foto. Bogusław Świerkowski



Honorowy Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy

Rok 2017 został ustanowiony przez Sejm RP i Senat RP Rokiem Tadeusza Kościuszki

Rocznica obchodzona pod auspicjami UNESCO

24 marca | piątek

godz. 10:30  
Rynek Główny

### INAUGURACJA OBCHODÓW

- Odczytanie przysięgi Tadeusza Kościuszki
- Złożenie kwiatów na płycie upamiętniającej przysięgę
- Postawienie balonu na ogrzane powietrze z wizerunkiem Naczelnika Insurekcji (przy dobrej pogodzie)

godz. 11:30  
Kopiec Kościuszki  
al. Waszyngtona 1

**Odświeżenie tablicy upamiętniającej  
dramatyczną przygodę morską Tadeusza Kościuszki  
w czasie jego żeglugi do Ameryki**

**W tym dniu wstęp wolny na Kopiec Kościuszki i wystawy towarzyszące!**

# 2017

## ROK TADEUSZA KOŚCIUSZKI

[www.kopieckosciuszki.pl](http://www.kopieckosciuszki.pl), [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl)



TADEUSZ  
KOŚCIUSZKO  
2017



# Kalendarium krakowskie

## 15 marca

1921 – w krakowskich tramwajach wprowadzono nowe ceny biletów. Dorośli za jednorazowy przejazd płać 10 marek, dzieci i młodzież – jedną markę.

## 16 marca

1952 – w lokalu Towarzystwa Kulturalno-Społecznego Żydów w Polsce odbywa się wieczór literacko-artystyczny pisarza Horacego Safrina.

## 17 marca

1921 – aresztowano Franciszka K., który oprócz swojego głównego zajęcia, czyli drobnych kradzieży, zajmuje się także odplątnym wróżeniem z kart.

## 18 marca

1883 – koncepista policyjny Władysław Swolkień wykrywa przyczynę pożarów, które od pewnego czasu zdarzają się nad Wisłą. Sprawczynią ich jest młoda mieszkanka Zwierzynca Anastazja O, która „znajduje szczególniejszą przyjemność w bawieniu się zapałkami”.

## 19 marca

1524 – zakupiono kłody dębowe, potrzebne „do utwierdzenia dzwonu”. Pośpieszne osadzenie Zygmunta nie było chyba zbyt staranne, skoro już w trzy lata później trzeba było dokonywać poprawek.

## 20 marca

1899 – inspektor Bronisław Karcz odnosi kolejny sukces. Łapie złodzieja, który skradł kilkanaście butelek wina z piwnicy profesora Wachholza oraz pół wieprza bez głowy z piwnicy pana Władysława Stanowskiego. Sprawcą jest Kazimierz R., znany krakowski włóczęga.

## 21 marca

1921 – w „Nowym Dzienniku” ukazuje się ogłoszenie „Worki różnego gatunku i płachty kupuje i sprzedaje Landau i Feinsinger”.

## 22 marca

1910 – „Głos Narodu” donosi: „Wczoraj po południu przyprawiono z Krowodrzy na stację Pogotowia ratunkowego 13-letnią Katarzynę Z., którą ojciec pobił w barbarzyński sposób. Oprócz kilku sińców na głowie i rany na nosie, Z. naderwał ojciec ucho. Jak opowiada pobita, ojciec zbił ją za to, że poszła do kościoła.”

## 23 marca

1762 – umiera – urodzony w Białej – Andrzej Radwański, malarz, starszy cechu malarzy, założyciel krakowskiej „dynastii” Radwańskich.

## 24 marca

1946 – Aleksandra Śląska debiutuje na scenie Teatru im. Juliusza Słowackiego rolą Rózi w „Bartoszu Głowackim” Wandy Wasilewskiej. Na afiszu i w programie jej nazwisko zastąpiono trzema kropkami.

## 25 marca

1993 – w Luborzycy umiera ks. Kazimierz Jancarz, założyciel mistrzejowickiego Duszpasterstwa Ludzi Pracy.

## 26 marca

1847 – umiera Florian Straszewski, ziemianin, przedsiębiorca, a przede wszystkim współtwórca Plant.

## 27 marca

1925 – w domu starców przy ul. Blich umiera Teodora z Narbuttów Monczuńska, córka autora „Dziejów narodu litewskiego”, uczestniczka powstania styczniowego.

## 28 marca

1900 – „Głos Narodu” donosi: „Stanisław Przybyszewski, krzewiciel modernistycznych kierunków w naszej literaturze, zachorował na melancholię. Oryginalny pisarz bawi obecnie w Gnieźnie, a lekarze wyrażają nadzieję, że spokój i odpoczynek przyniosą mu niebawem zdrowie”.

## Dyżury krakowskich aptek w 2017 r.

Krakowskie apteki ogólnodostępne, pracujące w systemie całodobowym (także w weekendy i dni świąteczne), w pełnym zakresie usług farmaceutycznych od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r.

Adres	Telefon
ul. Ćwiklińskiej 10, 30-663 Kraków	12 658-10-01
ul. Karmelicka 23, 31-131 Kraków	12 631-19-80
ul. Kalwaryjska 94, 30-504 Kraków	12 656-18-50
ul. Kazimierza Wielkiego 117, 30-074 Kraków	12 637-44-01
ul. Kronikarza Galla 26, 30-053 Kraków	12 636-73-65
ul. Miłkowskiego 3/1, 30-349 Kraków	12 268-99-88
ul. Mogilska 21, 31-542 Kraków	12 411-01-26
os. Centrum A, bl. 4, 31-923 Kraków	12 425-75-40
ul. Wolska 1, 30-663 Kraków	12 658-14-28
ul. Zielińska 3, 31-227 Kraków	12 415-08-04

**TAURON**

ARENA KRAKÓW



25.03	DIVERSE NIGHT OF THE JUMPS
28-29.03	MŁODZI I MIŁOSIĘRDZIE
03.04	TINI – GOT ME STARTED TOUR
12.04	HARRY POTTER I KAMIEN FIOZOFICZNY IN CONCERT
29.04	SUPERHEROES IN CONCERT
06.05	HARDWELL
20 – 21.05	FESTIWAL MUZYKI FILMOWEJ
25.05	ANDRÉ RIEU
26.05	ATMASFERA – PIOTR RUBIK
27.05	BRUNO MARS
30.05	HANS ZIMMER LIVE ON TOUR
02.06	AEROSMITH – AERO-VEDERCI BABY!
15, 17.06	IMPACT FESTIVAL – LINKIN PARK, SYSTEM OF A DOWN
09.07	JEAN-MICHEL JARRE
11 – 13.08	XV MEMORIAŁ HUBERTA JERZEGO WAGNERA
24.08 – 03.09	CEV ME W PIŁCE SIATKOWEJ MĘŻCZYZN
25.10	DAVID GARRETT & HIS BAND EXPLOSIVE – LIVE 2017
11.11	ANDREA BOCELLI
12.11	LORD OF THE DANCE
26.11	JAMES NEWTON HOWARD

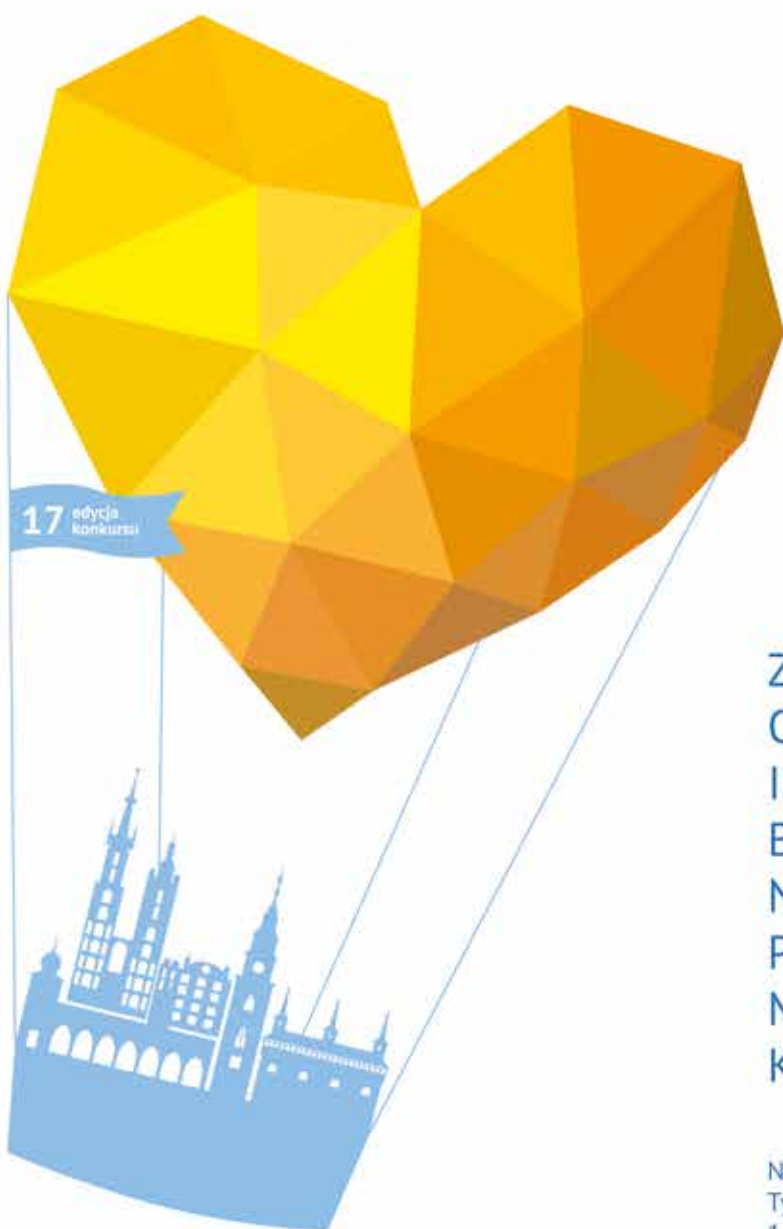
**WYDARZENIA 2017**

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW NA:

[www.tauronarenakrakow.pl](http://www.tauronarenakrakow.pl)

# KRAKÓW

## Zgłoś swojego kandydata do tytułu **FILANTROP KRAKOWA A.D. 2016**



**FILANTROP**  
KRAKOWA

**ZNASZ OSOBĘ,  
ORGANIZACJĘ,  
INSTYTUCJĘ, FIRMĘ  
BEZINTERESOWNIE  
NIOŚĄCĄ POMOC  
POTRZEBUJĄCYM  
MIESZKAŃCOM  
KRAKOWA?**

Na zgłoszenia czekamy do 31 marca 2017 roku.  
Tytuły przyznawane są w dwóch kategoriach:  
1. za wkład finansowy w pomoc udzielaną osobom  
lub podmiotom,  
2. za najciekawszą formę i efektywność filantropii.

Szczegółowe informacje:

- [www.ngo.krakow.pl](http://www.ngo.krakow.pl)
- telefon: 12 616 78 04
- Biuro Miejski Ośrodek Wspierania Inicjatyw Społecznych MOWIS, os. Centrum C 10, 31-931 Kraków

